Tabela loterii | Dziś 10 stron

Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XVI. Nr. 846 (4761) WILNO, niedziela 26 marca 1939 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

SIŁA ODWETU

Vendetta nie jest specyfikiem włoskim ani żadnym wynalazkiem do prywatnego użytku. Można powiedzieć bez wielkiej przesady, że zagadnienie odwetu cały czas po wielkiej wojnie światowej było osią, dookoła której obracały się rozumowania dyplomatów.

Najważniejszą troską przy budowaniu nowego porządku świata przez zwycięską koalicję, było zabezpieczenie się przed niemieckim odwetem. Dla Niemiec odwet był siłą motoryczną, dźwigającą naród z dna upadku.

Istnieje jakieś bliżej nie sformułowane i nie zbadane prawo, które sprawia, że zwycięstwo osłabia ducha, rodzi obawę przed odwetem. Odwrotnie, chęć zemsty, rewanżu, odegrania się po klęsce jest zalążkiem przyszłego zwycięstwa. Oczywiście, nie jest to żadną regułą bez wyjątku, ale bądź co bądź po Sedanie przyszła Marna a po Marnie — Hitler.

Jest zupełnie zrozumiałe, że niepowodzenie sprzyja refleksji, rewizji własnych błędów, skupieniu sił i wprowdzeniu udoskonaleń do nowej pracy.

Zadośćuczynienie chęci odwetu osłabia siłę jej odczuwania, a jednocześnie u przeciwnika właśnie wówczas ta siła wzrasta i jest zalążkiem przewagi szal na stronę przeciwną.

Może to wyglądać na paradoks, ale gotów jestem twierdzić, że Niemcy wskutek ostatnich aneksyj zyskały wiele pod względem czysto materialnym, ale musiały wiele stracić pod innymi względami, przede wszystkim pod względem prężności i ekspansywności.

Od chwili aneksji Czech, uzależnienia Słowacji, zagarnięcia Kłajpedy, nastroje odwetowe będą rosły, ale już nie w Niemczech, a w Litwie, w narodzie czeskim i słowackim.

Powie ktoś że to dla Niemiec nie groźne. Zgoda, ale w każdym razie to Niemiec nie wzmacnia.

W narodzie polskim drzemią też u podłoża uczuciowego stosunku do różnych narodów pierwiastki dające się ocenić pod kątem widzenia odwetu. Inaczej nie umielibyśmy zrozumieć nastrojów panujących w Polsce. Przecież równie dobrze Poznańczyk jak Białorusin w chwili niepokoju ostatnich dni zdradzają niczym nie dającą się wytłumaczyć chęć pójścia na Niemca. Nikogo z taką satysfakcją nie pranoby, jak tylko Niemców. Dlaczego? W tym też można się dopatrzyć chęci odwetu. Za co? Bo ja wiem. Za Słowiańszczyznę zachodnią, za niewolę, za okupację w czasie wojny światowej. Odwet, jak każde zjawisko, oparte na przesłankach uczuciowych, nie jest czymś, co by się dawało rozumowo tłumaczyć. Nie wiadomo dlaczego chłop białoruski najchętniej poszedłby bić Niemca i ma nadzieję, żeby go mógł pobić. Faktem jest, że tego chce.

Prawo odwetu może jest największą tajemnicą, przyczyną, dla której psychicznie jesteśmy wobec Niemiec odporniejsi, niżli nasi zachodni i o wiele potężniejsi partnerzy.

P. Lem.

Walki Węgrów ze Słowakami trwają

W ataku po stronie Węgier brały udział samoloty marki włoskiej.—Strącono 7 samolotów słowackich. — Węgry utrzymały pozycje. — Wyznaczono rokowania. — Pogwałcony rozejm

BRATYSŁAWA (Pat) — Jak oficjalnie komunikują, lotnictwo węgierskie dokonało wczoraj przed godz. 17 nalotu na miasto Spiska Nowa Wieś. Nad miastem pojawiło się 9 samolotów typu „Caproni", które zrzuciły szereg bomb na letnisko, wywołując tam pożar. Wskutek bombardowania zginęło 6 osób, a wiele odniosło rany.

Główny komendant gwardii ks. Hlinki Mach wygłosił przez radio odezwę do gwardii wzywając wszystkich jej członków, aby stali na swoich stanowiskach i podjęli wszelkie wysiłki celem wyparcia Węgrów z terytorium Słowacji. Węgry — twierdzi Mach — podnoszą pretensje do terytoriów, na których zamieszkuje wyłącznie ludność słowacka.

BUDAPESZT (Pat) — Węgierska agencja telegraficzna donosi, że regularne siły słowackie zaatakowały wczoraj oddziały węgierskie na lądzie i w powietrzu. Oddziały węgierskie, utrzymały pozycje zajęte dnia 23 we wczesnych godzinach rannych i nie opuściły ich ani na chwilę. Samoloty słowackie bombardowały miasto Ungwar, Rosnyo i Wielkie Berezne. Samoloty węgierskie zestrzeliły 7 samolotów słowackich, a jeden zmusiły do lądowania. Jako represję za bombardowanie, samoloty węgierskie bombardowały lotnisko Iglo. Pomijając straty węgierskiej ludności cywilnej, spowodowane bombardowaniem, straty po stronie wojsk węgierskich wynoszą 2 ludzi, którzy dostali się do niewoli słowackiej, przejechawszy samochodem przez pomyłkę na stronę słowacką.

Rząd węgierski zwrócił uwagę rządowi słowackiemu, aby zaprzestał akcji zbrojnej, zaznaczając, że nie chce korzystać ze swej przemocy, gdyż największy nacisk kładzie na to, by żyć w zgodzie z sąsiadem słowackim.

BUDAPESZT (Pat) — Przez radio węgierskie ogłoszono wczoraj o godzinie 23 i powtórzono dziś rano komunikat, który nie poruszając innych szczegółów stwierdza, że „jest nieprawdą, by wojska węgierskie wycofały się z punktów zajętych dnia 23 bm. na terenie Rusi Podkarpackiej na zachód od rzeki Ung".

BUDAPESZT (Pat) — Urzędowe komunikują: rząd słowacki wyraził zgodę na powołanie komisji słowacko-węgierskiej celem ustalenia granicy słowacko-karpatoruskiej. Delegacja ma przybyć w poniedziałek do Budapesztu

BRATYSŁAWA (Pat) — O godz. 19 min. 50 minister obrony narodowej Czatlosz wygłosił przez radio przemówienie, w którym stwierdził, że zawieszenie broni, jakie zostało zawarte w wyniku pertraktacyj dyplomatycznych pomiędzy rządami słowackim a węgierskim zostało naruszone przez Węgrów, którzy podjęli atak na pozycje słowackie w okolicy Strakczyna. Sprowokowani Słowacy podjęli walkę i atak węgierski odparli.

BRATYSŁAWA (Pat) — O bombardowaniu Nowej Spiskiej Wsi przez lotnictwo węgierskie ogłaszają następujące szczegóły: Na lotnisko i na przedmieście samoloty węgierskie zrzuciły około 20 bomb, o wadze 100 do 200 kg Poza tym około 20 bomb spadło na wyżej położone dzielnice miasta. Niektóre bomby nie wybuchły. Zrzucono również kilkaset dwu kilogramowych bomb zapalających. Zabitych zostało 6 osób cywilnych i 6 wojskowych, w tym jeden porucznik.

„Czarną listę" Kłajpedzian

sporządzili sobie Niemcy zawczasu

KOWNO (Pat) — Z Kłajpedy do Kowna, mimo nieczynnego dotychczas połączenia telefonicznego, napływają liczne wiadomości. Przywożą je przede wszystkim uchodźcy oraz specjalni wysłannicy pism kowieńskich. Prasa donosi o dalszych aresztowaniach wśród Litwinów, a nawet wśród Niemców, zwolenników autonomii. Utworzono w Kłajpedzie obóz koncentracyjny.

Zwłaszcza liczne aresztowania odbywają się wśród członków litewskiego Związku Strzelców, oraz wśród członków litewskiej organizacji młodzieżowej „Santara".

Aresztowania odbywają się według listy, przygotowanej już zawczasu. Niektórzy z działaczy litewskich narazie aresztowani zostali już zwolnieni. Żydzi nadal masowo opuszczają Kłajpedę.

Manifestacja prolitewska w Senacie

Podczas wczorajszego posiedzenia Senatu sen. Katelbach, referując dwa układy handlowe między Polską a Litwą, oświadczył m. inn.:

Sądzę, że będę wyrazicielem uczuć całej wysokiej Izby, jeśli z okazji rozpatrywania pierwszego handlowego układu polsko - litewskiego, które przypada w tak ciężkim dla narodu litewskiego okresie, przypomnę, że rok temu uregulowany został stosunek sąsiedzki między wolnym narodem litewskim a wolnym narodem polskim na zasadach pełnego poszanowania podstawowych praw obu narodów (długotrwałe oklaski. Rok miniony był okresem utrwalenia celowej współpracy obu państw.

W ciągu ostatnich dni naród litewski, naród, którego los tak jak nasz, związany jest z Bałtykiem, przeżywa chwile ciężkich doświadczeń Niech mi wolno będzie w imieniu wysokiej Izby zapewnić naszego sąsiada północnego, że w sercach i umysłach Polaków przeżycia narodu litewskiego wywołały żywy i głęboki oddźwięk.

Oświadczenie to przyjęła Izba długotrwałymi i hucznymi oklaskami Bili również oklaski obecni na ławach rządowych wicepremier Kwiatkowski, min. Poniatowski i wiceminister Szembek. Obecny był na sali senackiej poseł litewski. Szaulys oraz radca poselstwa Grimakas.

Za 6 dni Franco wkroczy do Madrytu

ST. JEAN DE LUZ (Pat) — W związku z rozmowami delegatów rady obrony Madrytu z gen. Franco potwierdzają się wiadomości, że gen Franco zażądał całkowitego i niczym nie uwarunkowanego poddania się rady obrony, a przedstawiciele Junty warunki te przyjęli.

Jak słychać ustalone zostało, że gen. Franco zgodził się na pozostawienie 6 dni czasu stronie czerwonej na ewakuację wojsk z Madrytu.

W obecnej chwili pomiędzy Madrytem a Burgos za pośrednictwem radiostacji nawiązana została łączność. Wymiana szyfrowanych depesz nie ustaje. Ogólnie utrzymuje się przekonanie, iż dalszy opór wojsk czerwonych jest zupełnie niemożliwy, gdyż w Madrycie cała ludność żąda od władz kapitulacji.

Odroczenie na 30 dni sesyj Sejmu i Senatu

WARSZAWA. (PAT.) Zarządzeniami z dnia 25 marca rb. Pan Prezydent Rzeczypospolitej odroczył sesje zwyczajne izb ustawodawczych. Zarządzenie o odroczeniu sesji zwyczajnej Sejmu brzmi:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu sesji zwyczajnej Sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. c) Ustawy Konstytucyjnej odraczam z dniem 27 marca 1939 r. sesję zwyczajną Sejmu na dni trzydzieści. Warszawa, dnia 25 marca 1939 r.

Prezes Rady Ministrów
(—) Sławoj Składkowski.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki.

Zarządzenie o odroczeniu sesji zwyczajnej Senatu ma brzmienie analogiczne

Niemcy na drodze do inflacji

BERLIN. (PAT.) Wobec tego, że mimo wzrostu wpływów podatkowych, nadzwyczajne wydatki państwowe nie mogą znaleźć całkowitego pokrycia w drodze normalnych wpływów budżetowych, a stosowana ostatnio metoda pokrywania wydatków w drodze pożyczek powoduje obciążenie budżetu z tytułu obsługi długów, rząd Rzeszy powziął decyzję finansowania wydatków nadzwyczajnych przy pomocy specjalnych bonów podatkowych, które nie będą oprocentowane. Nowe bony będą dwóch rodzajów. Bony pierwszej kategorii będą będą dopuszczone do spłaty podatków i ceł w 7 miesięcy po ich emisji, przy czym będą przyjmowane przez kasy państwowe na równi z gotówką po nominalnym kursie. Bony kategorii drugiej będą przyjmowane przez kasy państwowe dopiero w 37 miesięcy po ich emisji — z premią ponad kurs nominalny w wysokości 12 proc.

Obie kategorie bonów będą trafiały do obiegu w ten sposób, że gminy, koleje, poczty, autostrady i inne instytucje, mające osobowość prawną, będą miały prawo uiszczania należności za dokonane zamówienia w 40 proc. bonami podatkowymi, a dostawcy wspomnianych instytucyj również będą mieli prawo do uiszczania 40 proc. zobowiązań

Słowacy zaczynają już odczuwać dobrodziejstwa „opieki"

BRATYSŁAWA (Pat) — Urzędowo ogłaszają: Niemieckie władze wojskowe pozwoliły sobie na czynienie w niektórych przedsiębiorstwach zarządzeń ,na które nie miały prawa. Wskutek interwencji kół rządowych musiał być przywrócony stan w jakim znajdowało się przedsiębiostwo w chwili wkroczenia wojsk niemieckich na terytorium słowackie. Prasa ogłasza wezwanie by osoby zainteresowane zgłaszały urzędom wszystkie wypadki bezprawnego postępowania wojsk niemieckich.

Mieszkańcy Lichtensteinu nie chcą „opieki" niemieckiej

VADUZ (Lichtenstein) Pat. — Rząd księstwa Lichtenstein komunikuje, że w ub. piątek zebrało się w prywatnym mieszkaniu grono zwolenników unii gospodarczej pomiędzy Lichtensteinem a Rzeszą.

Przed domem zebrał się tłum, który przybrał groźną postawę, wobec czego policja została zmuszona do dokonania szeregu prowizorycznych aresztowań.

WIEDEŃ (Pat) — Ze względu na krążące wiadomości o rzekomym wkroczeniu wojsk niemieckich na terytorium księstwa Lichtenstein, oświadczono wczoraj wieczorem ze strony władz księstwa Lichtenstein wiedeńskim dziennikarzom zagranicznym na ich zapytanie telefoniczne, że pogłoska ta została zmyślona.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

W okresie „białej wojny"

przegrupowania w kierownictwie państwa byłyby szkodliwe

W biuletynie P. Ag. Agrarnej ukazała się rozmowa z osobą dobrze obeznaną w sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Polski. W rozmowie tej m. in. powiedziano: „Należy tępić wszelkie plotki i dywersje, które w obecnym momencie są bardzo szkodliwe. W okresie toczącej się tzw. „białej wojny" przegrupowania w kierownictwie państwa należy uważać za szkodliwe. Przyjaciele czy nieprzyjaciele Polski muszą sobie zdać sprawę z jednego, że integralności i suwerenności Rzplitej bronić będziemy choćby nas zawieść miały wszystkie pomoce. Ani zaskakiwania, ani groźby, społeczeństwa i rządu polskiego z jedynej właściwej drogi nie zepchną".

Deklaracja młodzieży

Wydz. wykon. Polsk. K-tetu Kongresów Młodzieży, ogłosił wspólną deklarację, w której powiada: „Miara ustawicznych ustępstw i kapitulacyj przebrała się. Doprowadziła ona do utrty niepodległości bratnie narody: Czechów i Słowaków i zagroziła niepodległej Litwie. Z naszej strony napastnik spotka się nie z papierowymi protestami, ale ze zdecydowanym zbrojnym wystąpieniem narodu polskiego w obronie polskiej racji stanu i międzynarodowej sprawiedliwości".

Daklarację tę podpisali wspólnie Wydz. Młodz. PPS, Sekcja Młodych Kl. Demokr., Zw. Ml. iejskiej „Wici", „Spójnia", Uniwers. Warsz., Unia Młodzieży Zw. Kooperatystów.

Niestrawne

Hitlerowcy mieliby apetyt na Zaolzie

Według informacji z Katowic, w pismie niemieckim „Ostdeutsche Morgenpost" ukazał się artykuł, dający wyraz uroszczeniom hitlerowskim do ziem zaolziańskich.

W artykule tym jest np. takie zdanie: „Przez całe wieki zdobywali sobie Niemcy w tym kraju swoje prawa obywatelskie (Heimatrechte) przez swoją kulturalną i gospodarczą pracę. Na Zaolziu nie ma żadnego zagadnienia czeskiego, istnieje jedynie zagadnienie narodowościowe niemieckie".

Przed wyjazdem ministra Becka do Londynu

ambasadorowie Niemiec i Litwy udają się do swych mocodawców

W poniedziałek 27 bm. wyjeżdża do Berlina amb. niemiecki von Moltke. Tegoż dnia udaje się do Kowna poseł litewski Saulys. Obaj dyplomaci powrócić mają do Warszawy jeszcze przed wyjazdem min. Becka do Londynu.

Kiernik i Bagiński wracają

Wczoraj, w sobotę wyjechali z Pragi do kraju b. posłowie-emigranci: Wład. Kiernik i Kazimierz Bagiński.

Interwencje senatorów w sp. red. Mackiewicza

Wczoraj prem. Składkowski przyjął senatorów Olchowicza i Ślaskiego, którzy zwrócili się do niego w sprawie red. Mackiewicza. Premier udzielił senatorom interweniującym w imieniu 10 swoich kolegów informacji.

Rewizja u członków Str. Narod. w Łodzi

Wczoraj wieczorem w Łodzi w lokalu Zw. „Praca Polska" przeprowadzono rewizję, w której wyniku lokal związku opieczętowano, a kilku członków Str. Narod. zatrzymano do dyspozycji władz.

Revay „pod opieką" w Wiedniu

Ze Lwowa donoszą, że według informacyj ukraińskich b. minister Rusi Podkarpackiej Revay znajduje się w Wiedniu bez prawa wyjazdu z tego miasta.

Revay był poprzednio jednym z głównych działaczy proniemieckich na Rusi Podkarpackiej.

Poległy działacz ukraiński

Ze Lwowa donoszą: Według informacyj ukraińskich, wśród Ukraińców poległych w walkach na Rusi Podkarp. znajduje się m. in. znany działacz ukraiński z Sowietów, uciekinier z wysp Sołowieckich, Horski.

Litwa zbuduje swoją Gdynię

Wywiad z posłem Litwy w Warszawie

„Wieczór Warsz." zamieścił wywiad z posłem litewskim dr. Szaulisem. Z tego wywiadu przytaczamy wyjątek następujący:

— *Jaki jest obecnie stosunek Litwinów do Polski?* —*rzucam z kolei pytanie, niezmiernie ważne w obecnej sytuacji politycznej — mówi przedst. „Wiecz. Warsz.".*

— Istnieją jeszcze — mówi minister — pewne przeszkody natury psychologicznej. Obecne wypadki pokazały jednak, że i Polska i Litwa mają powody do zadzierzgnięcia prawdziwie przyjaznych stosunków, opartych na zaufaniu. Takich właśnie stosunków domaga się obecna sytuacja geopolityczna naszych państw. Co do mnie — zaznacza Minister — dążyć będę do usunięcia owych momentów psychologicznych, które stałyby na przeszkodzie naszemu zbliżeniu.

— *Chciałby jeszcze, Ekscelencjo, usłyszeć kilka słów wyjaśnienia na temat wydarzeń w związku z Krajem Kłajpedzkim...*

— Od szeregu lat nie wychodziliśmy z konfliktu z Niemcami na ten temat — mówi z powagą p. Saulys.— Nie mogę w tej sprawie zbyt wiele Panu powiedzieć i odsyłam Pana do umowy, którą wczoraj rząd mój podpisał z Niemcami. Umowa ta zawarta została na lat 99 i pozwala nam kontynować bez przeszkód nasz handel zagraniczny. Obok tego jednak jesteśmy zdecydowani budować nowy port Stanie on na północ od Połągi.

Litwa będzie więc miała swoją Gdynię!

Poselstwo włoskie w Kownie brało udział w smutku Litwy

We czwartek obchodzono we Włoszech 20-lecie założenia partii faszystowskiej. Przy tej okazji, jak się dowiadujemy, poselstwo włoskie w Kownie wywiesiło swą chorągiew narodową.

Uwzględniając jednakże cios, jaki dotknął Litwę, chorągiew została wkrótce zdjęta. W ten sposób wywieszenie jej nosiło charakter raczej symboliczny.

120 tys. spraw w barcelońskim sądzie wojskowym

BARCELONA (Pat) — Policja aresztowała niejakiego Cayuela, którego oskarżono o 110 morderstw, popełnionych w pierwszym okresie czerwonej rewolucji. Cayuela oskarżony jest poza tym o rabunek w klasztorze Santa Monica.

Tutejsze sądy wojskowe pracują bez przerwy, mają bowiem do rozpatrzenia 80 tys. spraw, byłych czerwonych milicjantów, znajdujących się w obozach koncentracyjnych. Dotychczas rozpatrzono 40 tys. spraw Wydano 20 tys. wyroków uniewinniających.

Prowokacyjne zachowanie się Niemców w Polsce

Po wyczerpaniu porządku dziennego wczorajszego posiedzenia Senatu, SEN. SUJKOWSKA wniosła interpelację w sprawie prowokacyjnego zachowania się niektórych Niemców, obywateli polskich. Interpelacja została przyjęta do laski marszałkowskiej.

Anglia, Francja i Polska są czynnikami równowagi europejskiej

PARYŻ. (PAT.) Dzienniki paryskie zamieszczają liczne komentarze na temat sytuacji międzynarodowej. D'Ormesson w „Figaro" uważa, że głównymi partnerami akcji, mającej na celu utrzymanie równowagi europejskiej, są tylko Anglia, Francja i Polska. Polska jest jedynym sojusznikiem Francji na wschodzie. Cała dalsza akcja dyplomatyczna — konkluduje D'Ormesson — winna wychodzić z tego założenia, że nie chodzi o to, by jedne państwa rzuciły się na drugie, tylko o to, by określić granice, poza którymi każda nowa agresja spotka się z odpowiednią reakcją.

Mjr. Galinat pozostaje na stanowisku komendanta ZMP

Podana przez nas w dn. 21 marca pogłoska o mającym rzekomo nastąpić zrezygnowaniu mjr. Galinata ze stanowiska komendanta głównego Zw. Młodej Polski okazała się bezzasadna. Galinat pozostaje nadal na tym stanowisku.

Szwajcaria zakłada miny na granicy

BERN (Pat) — Donoszą urzędowo, że Szwajcarska Rada Związkowa wydała zarządzenia, mające na celu zbezpieczenie granicy. Zarządzenia te, podobne do powziętych we wrześniu ub. r., polegają na podminowaniu posterunków granicznych i wzmocnieniu placówek ochrony pogranicza

Broń Skody już napływa do Rumunii

BUKARESZT (Pat) — Przybyły do Bukaresztu 33 wagony z materiałem wojennym, zakupionym przez rząd rumuński w zakładach Skody w Czechach.

Umowa handlowa Polski z Sowietami

WARSZAWA. (PAT.) P. J. Szembek, podsekretarz stanu w min. spr. zagr. dokonał z charge d'affaires sowieckim p. Pawłem Listopadem wymiany not, w wyniku których postanowienia umowy handlowej polsko -sowieckiej zawarte w Moskwie 19 lutego 1939 roku *zostaną przez obie strony wprowadzone w życie prowizorycznie z dniem 21 bm. do czasu ratyfikacji.*

6 egzekucji na krześle elektrycznym

COLUMBIA (Poł. Karolina). (PAT.) W więzieniu stanowym w Columbii stracono wczoraj na krześle elektrycznym 6 przestępców, którzy w grudniu 1937 r. podczas próby ucieczki zamordowali kapitana Sandersa

Odpowiadamy:

„Goniec Poranny" nie jest organem Urzędu Wojewódzkiego

Nazajutrz po zesłaniu red. Mackiewicza do Berezy napisaliśmy między innymi, że z naszymi pojęciami o etyce zawodowej nie zgadza się urabianie przez dziennikarza opinii dla zesłania drugiego dziennikarza do Berezy. Mieliśmy na myśli artykuł w „Gońcu Porannym" pt. „Dość tego warcholstwa", który ukazał się w przeddzień wysłania Mackiewicza do Berezy. Autor artykułu p. Jotes wkłada w usta wysokiego przedstawiciela naszej armii, gen. W. P. słowa: „Do Berezy!" Pisze o tym tak: „Padły tam słowa: do Berezy! Ciężkie to i bolesne słowa, ale *słuszne i sprawiedliwe*".

Mam wątpliwości, czy akurat te słowa padły, bo chociaż słuchałem przemówienia gen. Dąb-Biernackiego w dn. 18 bm., tych słów sobie nie przypominam. Nie mam jednak żadnej wątpliwości co do stosunku p. Jotesa do faktu wysiedlenia Mackiewicza. Przecież napisał wyraźnie „*słuszne i sprawiedliwe*". Zakwalifikował w ten sposób zesłanie dzień przed tym niż ono nastąpiło.

Zdaniem redakcji „Gońca", która wzięła w obronę p. Jotesa, wszystko jest w porządku. Nie będę się spierał, ale pozostanę przy swoim zdaniu.

Przy okazji z powodu zarzutu „uprzedzenia faktów" redakcja „Gońca Porannego" oświadcza, że pismo „nie jest organem Urzędu Wojewódzkiego, ani żadnego innego urzędu i nie zamieszcza takich czy innych urzędowych inspiracyj".

I ja tak sądziłem, znając autorytet i powagę osób kierujących pismem.

Jak jest z „Dniem Polskim"?

Wychodzący w Kownie „Dzień Polski" dopuścił się w trzech kolejnych numerach z dn. 22, 23 i 24 bm. takiej napaści na nas, że nie umiem sobie wytłumaczyć tego w żaden normalny sposób. Po prostu wydaje mi się, że komuś zależy na tym, aby naszemu pismu jak najbardziej zaszargać opinię, a taką rzecz znacznie wygodniej robić z poza terenu zasięgu sądów polskich.

Jeżeli redakcją „Dnia Polskiego" kierują ludzie honoru, winni wyrazić zgodę na Sąd Obywatelski, który by rozpatrzył sprawę zniesławienia i obrazy, jakich się „Dzień Polski" w stosunku do nas dopuścił.

Nie chcemy z „Dniem Polskim" w obecnym stanie rzeczy: ani polemizować, ani nazywać jego postępowania tak, jak ono zasłużyło, ani tym bardziej szukać w stosunku do niego sprawiedliwości przed Sądami litewskimi. Nie chcemy dlatego, że jest on jedynym dziennikiem polskim w Litwie.

Jeżeli jednak ze względu na jego wyjątkową sytuację, my i cała prasa polska „Dzień Polski" oszczędzamy, doprawdy nie wypadało mu chyba w taki sposób nadużywać bezkarności, jak to zrobił ostatnio.

Piotr Lemiesz.

A w cichej Skandynawii

(Korespondencja własno)

Stockholm, 21 marca 1939 r

Od czasu do czasu spokojny obywatel na półwyspie Skandynawskim dowiaduje się o sobie różnych niespodziewanych rzeczy. Dziś, w czasach gdy codzień serce ugina się pod ciężarem złowrogich znaków drukarskich wołających z okien redakcyj, gdy z ekranów wszystkich kin bije groza nalotu wroga na miasto — złóż grosz na obronę przeciwlotniczą stolicy! — jakże trudno utrzymać się w pozycji neutralnego obserwatora, który ze współczuciem „ogólnoludzkim" ogląda pożar świata. Było tak w czasie wojny światowej, ale jak będzie dziś, jutro? Nie brak takich (zwłaszcza sąsiadów) którzy usiłują podpowiadać, lecz to utrudnia jeszcze orientację.

Z Londynu sygnalizują tymczasem wiadomości, że rząd angielski zwrócił się do państw skandynawskich z propozycją przyłączenia się do aliansu przeciwko Niemcom. Z Francji znowuż zapewniają tutejsze społeczeństwo, iż Rzesza Niemiecka już dwa tygodnie temu zażądała od państw skandynawskich aby zdeklarowały się politycznie i gospodarczo po stronie Rzeszy.

Obywatel półwyspu Skandynawskiego wzdycha. Następnego dnia czyta zresztą, że minister Sandler zdementował owe pogłoski. Ale pogłosek nie brak. Nadchodzą wciąż nowe i zakłócają „błogostan".

Dużo mówi się obecnie i pisze o Polsce i tak jak w całej Europie w krytycznej chwili z westnieniem ulgi stwierdza się: „Dobrze, że jest Polska, dobrze, że Polska jest silna, dobrze że Polska jest rycerska".

„Reakcja w Polsce na wypadki ostatnich dni —pisze Nya Dagligt Allehanda (20. III) — zasługuje na najwyższy podziw. We wszystkich warstwach narodu widzi się silne postanowienie spotkania przyszłości z tą samą jednością, jaką Polska wykazała gdy armia sowiecka stała pod Warszawą w r. 1920. Wszystkie dzienniki nawet najbardziej opozycyjne okazują zdrowe poczucie jedności narodowej i nawet najbardziej sceptyczni obserwatorzy nie mogą mieć wątpliwości jakie stanowisko zajmie Polska, gdyby miała stać się przedmiotem agresji, lub gdyby została powołana na pomoc Francji i Rumunii".

Oczywiście są i pogłoski nieco innego rodzaju. „Svenska Dagbladet" pisze w artykule wstępnym z dn. 21 marca m. in.: „Litewski minister spr. zagranicznych został zaproszony do Berlina dla dyskusji nad problemem kłajpedzkim. Można się obawiać, że leży tu analogia z historyczną wizytą w jaskini lwa, dokąd prowadzą wszystkie ślady, lecz żaden ślad nie wiedzie z powrotem. Jedna z pogłosek podaje, i że w takim razie Polska przyciśnie opiekuńczo Litwę do piersi, gdyż kiedy dawne imperium germańskie restauruje się, dlaczego dla Polski nie ma znów odżyć dawna unia Jagiellońska z Litwą".

Skandynawia patrzy i słucha. Źle jest, że brak silnej armii; salutuje się nieco ironicznie Per Albina za jego rozbrojeniową działalność w Szwecji, rysuje się karykatury, współczuje się Czechom. Ale współczucie łączy się z pogardliwym nieco uśmiechem Nie, tak dalece idący pacyfizm nie znajduje tu całkowitej aprobaty. Gdy na ekranach kin ukazują się reportaże z wkraczania opiekuńczej armii niemieckiej do Pragi, witanej hucznie w poszumie proporczyków ze swastyką i gdy speaker szwedzki zaczyna swój komentarz do reportażu: „Było sobie niegdyś jedno państwo, zwało się Czechosłowacja" — widownia wybucha śmiechem. To rudno. Przyzwyczajono się tu do płacenia rzetelnej ceny za rzeczy istotnie drogie.— A własną ojczyznę szacuje się jako rzecz drogą.

„Współżycie narodów zeszło do takiego poziomu, że — jak w dawnych barbarzyńskich czasach — ludzkość dzieli się na panów i niewolników, i aby ochronić życie i mienie (albo mówiąc językiem międzynarodowym **pokój**) ci ostatni oddają wolność, a otrzymują wzamian opiekę silnych... Taka instytucja znajdzie może coraz szersze zastosowanie w dzisiejszej Europie... Musi to budzić najgorsze obawy, zwłaszcza wśród mniejszych narodów Europy"...

To co powiedział prezydent Stortingu norweskiego — Hambro o dążeniu wszelkimi siłami do zachowania niezależności politycznej i neutralności, stosuje się również do Szwecji Jej sytuacja jest trudniejsza, jej neutralność bardziej problematyczna. W każdym razie należy wyrazić przekonanie, że hasło ,raczej śmierć niż niewola" rzucone w prasie jako motto chwili nie jest tylko frazesem, lecz ma za sobą wiarę i wolę narodu.

Zb. Folejewski.

Nożycami przez prasę

RYWALIZACJA ANGLO-NIEMIECKA NA TERENIE RUMUNII.

„Czas" ocenia umowę zawartą przez Rumunię z Niemcami i dochodzi do wniosku, że spotęguje ona zaognienie angielsko-niemieckie. Poza tym umowa powyższa nie jest obojętna i dla Polski.

„Układ" handlowy niemiecko-rumuński spotka się niewątpliwie w Londynie z odpowiednią reakcją. Wiemy bowiem wszyscy, że Wielka Brytania jest w stosunkach gospodarczych panujących w Rumunii bezpośrednio zainteresowana. Ale to jest sprawa Londynu. Nas oczywiście interesuje przede wszystkim wpływ nowych „układów" na interesy Polski. Nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć, że „układy" te bardzo bezpośrednio nas obchodzą. Na ich podstawie dwa spośród sąsiadujących z nami państw Litwa i Słowacja, zostały każde w różnym oczywiście stopniu, od Rzeszy uzależnione. Trzecie wchodzi z Niemcami w tak bliskie stosunki gospodarcze, że mogą z nich wyniknąć konsekwencje polityczne bardzo daleko idące. A konsekwencje te będą dotyczyły nie tylko Rumunii, będą one dotyczyły również nas, gdyż Rumunia jest z nami związana układem sojuszniczym.

CO TO JEST REALIZM POLITYCZNY?

„Gazeta Polska" zamieszcza artykuł wstępny poświęcony realizmowi w polityce.

Jest rzeczą niezmiernie ważną i stanowiącą bezwzględny nakaz realizmu politycznego, unikać jednostronności, i nie ulegać hipnotyzmowi jednego jakiegoś niebezpieczeństwa i jednego problemu, podczas gdy prawda życia zawiera ich w sobie więcej. Jest to częsty błąd popełniany zwłaszcza pod wpływem odruchów i nie dość przemyślanych impulsów opinii publicznej. Szczęśliwy byłby ten kraj, któremu groziłoby niebezpieczeństwo tylko z jednej strony i który by posiadał tylko jednego potężnego nieprzyjaciela. Do takich narodów — nielicznych zresztą w świecie — niestety nie należymy i musimy mieć oczy otwarte na wszystkie strony oraz czujność nie przytępioną równocześnie w wielu kierunkach. Ze wszystkich zaś tych przesłanek realizmu politycznego wynika zawsze ta sama nauka o własnej sile jako jedynie pewnej podstawie państwa.

Istotnie Polska jest w tej trudnej sytuacji, że musi myśleć nie tylko o niebezpieczeństwach zachodnich, ale i o Sowietach. To, że dziś cicho siedzą jeszcze niczego nie dowodzi. Czy tylko realizm jest dobrą bronią? St. A. Poniatowski był realistą. W r. 1918 byliśmy romantykami.

l.

Wilno szykuje się do wyborów do Rady Miejskiej

Zbliżający się termin głosowania do nowej Rady Miejskiej (21 maja) przyśpieszył przygotowawcze prace wyborcze samorządu wileńskiego Miejskie Biuro Ewidencji Ludności, które od dłuższego czasu zajęte było uporządkowywaniem kartotek ludności, prace swe już prawie zakończyło. Jak pozwalają zorientować się prowizoryczne dane przy nadchodzących wyborach do Rady Miejskiej

Wilno będzie liczyło 120.000 wyborców.

Jest to cyfra o przeszło 6.000 osób mniejsza od liczby uprawnionych do głosowania przy ostatnich wyborach do Sejmu. Zmniejszenie się liczby wyborców tłumaczy się tym, że wymagania uprawniające do wzięcia udziału w głosowaniu do Rady Miejskiej są bardziej obostrzone niż to ma miejsce przy wyborach do parlamentu.

Kto ma prawo głosu ?

Prawo głosu przy wyborach do Rady Miejskiej ma każdy obywatel, który ukończył 24 lata życia i przynajmniej od roku zamieszkuje na terenie m. Wilna. Ten ostatni punkt przy wyborach do Sejmu nie obowiązywał.

Powołanie Komisyj Wyborczych.

Jak się dowiadujemy, powołanie Komisyj Wyborczych nastąpi w dniu 30 bm. Ostatecznie jednak ukonstytuują się i rozpoczną swą działalność Komisje dopiero w pierwszych dniach kwietnia. Główna Komisja Wyborcza, Komisje Okręgowe (17) oraz 86 Komisyj Obwodowych wraz z zastępcami będą liczyły przeszło 1000 osób.

Pierwszym wstępnym działaniem samorządu będzie sporządzenie spisów wyborczych. Spisy, jak się dowiadujemy, rozpoczną się w dniu 28 bm.

Do spisów zaangażowanych zostanie 80 bezrobotnych pracowników umysłowych.

Podań zaś złożono przeszło 100.

Wszyscy, którzy zostaną zaangażowani do spisów otrzymają pisemne powiadomienie do mieszkań, częściowo w ciągu dnia dzisiejszego, reszta zaś w poniedziałek. Spisy trwać będą około tygodnia, odbywać się będą w lokalu Magistratu.

Uroczyste przyjęcie Prezydenta Francji w Londynie

Prezydent Lebrun z małżonką podczas galowego przedstawienia w operze królewskiej w Londynie. Stoją od lewej ku prawej (podczas odegrania hymnu państwowego Francji): królowa matka Maria, siostra króla, prezydent Lebrun, królowa Elżbieta, król Jerzy VI i pani Lebrun.

„Ziemia gromadzi prochy"*)

Piękna książka! Wspaniale wydana. Autor: *Józef Kisielewski*. Nazwiska współpracowników w dziele ozdobienia tej książki są liczne i umieszczone na karcie przedtytułowej. Ilustracje wyraziste i nastrojowe, albo też przejmujące grozą wykresy i mapy. Książka traktuje o Niemczech. Zresztą taki był jej zamiar pierwotny. A naprawdę powstała książka o sprawach Słowiańszczyzny. Spokojna, rzeczowa obrona niszczonej Słowiańszczyzny. Tłumiona pasja drży w słowach autora. Drżenie to on gwałtem wzmaga w sobie, zmusza się do obiektywizmu w stosunku do straszliwego niszczyciela i właśnie tym szlachetnym spokojem chwyta za serce „Ziemia gromadzi prochy". Dziwny, zniewalający tytuł. Prochy Słowiańszczyzny. Autor jedzie w głąb żelaznego kraju, żeby wbrew całemu światu, który nie chce pamiętać, wbrew najbliższym, którzy są aż nazbyt bierni — szukać tych prochów i pozwolić im krzyczeć olbrzymim głosem, bijącym w niebo, krzyczeć o tragedii swoich krwawych grobów. Bo mit pragermanizmu, teoria propagowana obecnie w Niemczech twierdzi, że na Słowiańskich ziemiach dawniej Słowian nie było — wszędzie były siedliska dawnych Germanów. „Ze szczególną zawziętością propaguje się myśl o germańskości naszych ziem zachodnich wolnych i nie wyzwolonych: Pomorze, Wielkopolska i Śląsk były dzierżawami dawnych Germanów. To właśnie na obszarach między Odrą, Wartą i Wisłą dokonało się zjednoczenie plemion germańskich przed wędrówkami narodów. Słowianie przybyli tu dopiero w IX w. Wielkie mity osnuwały się zawsze wokół ziarna prawdy. Niemcy przystępują do stworzenia mitów opartych w całości na kłamstwie".

Niemcy chcą zacząć nową epokę. Nowym słupem granicznym dziejów ma być Hitler. Chcą jakoby odnaleźć siebie. W całej promienności swojej pra-rasy. Chodzi im więc o nawiązanie swojej teorii do jakiegoś wielkiego początku. „Chodzi o nawrócenie do tego punktu, w którym na ziemiach niemieckich nie było ani chrześcijaństwa, ani cywilzacji ani racjonalizmu ani Żydów—rozpoczynamy epokę, musimy mieć wolne „niezapaskudzone" obszary! Niemcy już uwierzyli w tę teorię. Uczeni historycy zajęci są jej uzasadnieniem i udokumentowaniem.

„Nicht für uns — alles für unser Volk". Popularyzują to hasło niezliczone wystawy rasowe — mapy i wykresy przedstawiają z przeraźliwą wyrazistością wspaniałość i potęgę rasy germańskiej. Utworzono z idei o odwiecznych prawach rasy germańskiej do ziemi polskiej „potężny motor, którego transmisje wyzwalają i poruszają olbrzymią energię w ludziach".

Niemcy uwierzyli w to hasło.

„Dwóch Niemców z głębi Rzeszy wybrało się na wiosnę zeszłego roku w odwiedziny do krewnych w Wielkopolsce. Jadą drogą przez Krzyż, przejeżdżają przez Toruń i Bydgoszcz w stronę Poznania. Jeden z nich wygląda przez okno na stacji „Mogilno" i powiada z melancholią:

„Aus Thorn haben sie Toruń gemacht, aus Bromberg Bydgoszcz, nur den schönen urdeutschen Namen Mogilno haben sie gelassen"... W dziale odzyskania wydartych Niemcom terenów liczą oni na młodzież, której przewodzi pan Baldur von Schirach. Zresztą w Rzeszy w ogóle stawiają tylko na młodzież. „Rewolucja hitlerowska jest formą garncarską: nakłada się ją na glinę i trzeba jakiś czas trzymać, aby glina stężała w nowy kształt. Wtedy dopiero będzie można zluźnić formę i liczyć na to że się już nie rozleci. Lecz materiał jest nie jednolity. Składa się z trzech warstw: starych, średnich i młodych. Dwie górne warstwy już są zużyte. Pamiętają inne formy. Więc zupełnie i jedynie przydatna jest tylko warstwa najświeższa — młodzież". „Naród niemiecki wyszedł w ostatnich pięćdziesięciu latach z formy właściwej, trzeba go więc w tę formę na nowo włożyć. Nasadzić na prawidło.

Dobrobyt sprowadził zniewieściałość. Komfort zaczął wpływać na charakter. Kobiety niemieckie, o zgrozo! wyszły spomiędzy garnków i zmieniły barchan na jedwab a wysoki kok z wkładkami na krótkie włosy. W życie wkradła się miękkość i chęć wygody. W życie wśliznęła się rozpusta, a Berlin okrzyczany został jednym z najniemoralniejszych miast świata. Nie ma zaś zdobywców, którzy w przyzwyczajeniach swoich podobni są do kobiet. Nie ma zwycięstwa w narodzie, w którym kobiety zachowują się jak kurtyzany. Zniewieściałość — to nicość — mówi Adolf Hitler".

A więc młodzież. Jest ona wzięta tak krótko i tak zupełnie, że rodzice są w rozpaczy. Nie mają wcale swoich dzieci. Przychodzą na noc — i to nie zawsze. Chłopak koryguje poglądy rodziców, napomina a czasem, czasem denuncjuje.

No i sprawa religii. Tragedia, jeżeli rodzice są religijni. Według pana Baldura religia jest zawadą w wychowaniu młodzieży — wyrzucić więc religię. Twardo wzięto młodzież. To nie skauting. To dyscyplina i posłuch. „Młodzi oficerowie wychowani przez partię bardzo źle obchodzą się z rekrutem. Dają mu taką szkołę, że trudno ją znieść. Zdarzają się dezercje i samobójstwa".

„Młodzież w dziesiejszych Niemczech urabiana jest na grunt i opokę".

O naukę mniej się tam dba.

A jakżeż tam kobiety? Przede wszystkim karne i cierpliwe. Kobiety lubią mieć co na stół podać. W Niemczech ta sprawa ograniczona jest do pewnego minimum. Przykro jest przynosić chleb tego rodzaju, co w Niemczech. Nieświeży. Nie można go sprzedawać wcześniej, niż w 24 godz. od

*) Wydawnictwo Księgarni Św. Wojciecha.

Samolot contra zapory, działa i miny

Magiczne oko

dostrzega samolot na 500 kilometrów

Lotnicy nieprzyjacielscy, robiąc wypady do wnętrza kraju, będą wybierać większe skupienia ludzkie i ważne obiekty: lotniska fortyfikacje, budynki kolejowe, fabryczne, mosty, tory kolejowe itp. A ponieważ samoloty dzisiaj rozwijają bardzo znaczną szybkość i mogą osiągnąć centrum kraju w 25—45 minut pozostaje niewiele czasu, aby zaalarmować służbę OPL i mieszkańców zagrożonego miasta umieścić w przygotowanych schronach. Reakcja obrony musi być natychmiastowa, a organizacja obmyślana tak by przy meldunkach w grę wchodziły już nie minuty, ale sekundy.

W tej intencji stworzono specjalne posterunki dozorowania, których zadaniem jest obserwować horyzont, nasłuchiwać bezustanku i wszelkie spostrzeżenia komunikować w jak najszybszym czasie. Dlatego też rola, jaką odgrywa posterunek dozorowania, zależy przede wszystkim od szybkości przekazywania meldunków czyli od sieci łączności technicznej, z której na pierwszy plan wybijają się radio i telefon. Na wypadek zaś uszkodzenia sieci używać się będzie gońców.

Obok znanych już od dawna hełmów nasłuchowych, wkładanych przez obserwatorów na posterunkach, używane są obecnie różne typy t. zw. „nasłuchowników“, które nie tylko chwytają odgłos lotu, ale śledzą drogę samolotów w swoim zasięgu. Inne jeszcze posiadają automatyczne połączenie z reflektorem i działem przeciwlotniczym

Jeśli już mowa o służbie wypatrywania, wspomnijmy o pewnym wynalazku angielskiego konstruktora aparatów telewizyjnych, Birda, który dokonał odkrycia o niezmiernie ważnym znaczeniu w przyszłej wojnie. Zbudował on telewizor — t. zw. oko magiczne — dokonywujące zdjęć całych obszarów z odległości 160 km., oddzielne zaś przedmioty mogą być zauważone już na 500 km. W razie mgły widoczność jest mniejsza, ale w każdym wypadku kilkakrotnie większa od dotychczasowych, nawet najczulszych, polowych lunet. Wielką zaletą „magicznego oka“ stanowi jego nadzwyczajna lekkość, co umożliwia szybkie przenoszenie przyrządu z miejsca na miejsce.

Oto punkty obserwacyjne, rozmieszczone co 15—20 km. w szachownicę, uniemożliwiającą wsunięcie samolotów w lukę pomiędzy nimi. A w centrali, gdzieś tam daleko, o sto kilkadziesiąt kilometrów, nagle zjawiają się na mapie światła w miejscach, gdzie są posterunki, występują na niej samoloty i umówione znaki, głoszące: — Nalot tylu to bombowców idzie w kierunku...

Nieprzyjaciel jest szybki — minął posterunki alarmowe i już zbliża się do miasta Nie od razu jednak może zacząć swą niszczycielską pracę, trudność bowiem nastręcza ją zapory balonowe. Stosuje się je, aby: — 1) zmusić nieprzyjaciela do wymijania niebezpiecznej przeszkody, co równoważy się z lotem na znacznej wysokości, a przez to ze zmniejszeniem skuteczności, 2) spowodować zniszczenie lub przymusowe lądowanie samolotu, jeżeli napotkał linę zapory.

Taka zapora balonowa przedstawia się mniej więcej tak: w odpowiednich miejscach i w pewnych odstępach ustawia się balony na określonej wysokości (najwyższa — 4000 mtr.), przytwierdzając je zapomocą stalowych lin do urządzeń, które umożliwiają podciągnięcie czy opuszczenie zapory. Zapora balonowa jest w pełnym znaczeniu przeszkodą tylko w nocy lub w gęstej mgle, w dzień zaś jako widoczna i narażona na zniszczenie przez samoloty nieprzyjaciela — jest ściągana przy pomocy dźwigarów na ziemię.

W Sauthampton (Anglia) mjr. H. J. Muir zaprezentował władzom lotniczym zaporę z min powietrznych. Taka przeszkoda składa się z małego balonika i zawieszonego pod nim ładunku dynamitu, a conajważniejsze jest podobno bardzo skuteczna względnie tania. Mina waży zaledwie 14 dkg., lecz działanie jej jest tak silne, że rozrywa samolot, niszcząc go całkowicie. Taka zapora chroni miasto już nie tylko w nocy, ale i w dzień.

Ostatecznie pozostają nam jeszcze własne samoloty myśliwskie, doskonała broń na najeźdźców, i artyleria przeciwlotnicza, która posiada specjalne działa, dostosowane do strzelania pionowego. Działa ustawione są albo na samochodach — co umożliwia szybką zmianę stanowiska — bądź też wmontowane zostały w betonowe podstawy. Działa ustawia się tak, abyześrodkować na nadlatujące samoloty możliwie najsilniejszy ogień Natomiast do lecących na małych wysokościach używa się karabinów maszynowych o spotęgowanym działaniu niszczycielskim.

Warto zaznaczyć, że w roku 1918 Niemcy zrzuciły 350.000 kg bomb lotniczych — Obliczono wtedy, że na zabicie lub zranienie jednego człowieka potrzeba kilku tysięcy kg. Od tego czasu wzrosła technika samolotowa, ale równie silnie rozwinęła się technika obrony. Należyte zorganizowanie obrony pozwala z całym spokojem patrzeć w niebo — lecą, czy nie.

WŚRÓD PISM

PION, Nr 12, zawiera między in.: — artykuły: Kazimierza Sewińskiego „Znasz-li ten kraj“, Karola Skubiszewskiego „Poezja o niespokojnym nurcie“, Henryka Domińskiego „Powieść chłopska“, Wiliama Horzycy „Na miarę „Dziadów“, Jerzego Smigielskiego „Nazajutrz po śmierci dyktatora“, Janusza Kosickiego „Polesie i muzyka“, Eugeniusza Cękalskiego „Angielski film społeczny“, Michała Lachowicza „O teatrze radiowym“, prozę poetycką Bronisława Kamińskiego „Narodziny Don Kichota“, — wiersz Jerzego Gieysztora „Okruch“, — sprawozdanie z książek, filmowe i in., „Problemy dnia“, kronikę zagraniczną i krajową itd.

Pół żartem, pół serio

Konkurencja

Szmihozer z Brodów przyjechał do Warszawy, a ma jeszcze interes do Wilna Przychodzi na dworzec Główny.

— Proszę o bilet trzeciej klasy do Wilna.

— Dwadzieścia cztery złote...

— Panie kasjer, powiedzmy, osiemnaście...

— Cena jest urzędowo ustanowiona i nie ma żadnych targów!

— Panie kasjer, dwadzieścia złotych, ostatnie moje słowo!

— Proszę nie zabierać czasu! Powiedziałem już — u nas nie można się targować.

— U nas? Co jest u nas? Pan kasjer myśli, że ten dworzec jest jeden w Warszawie?... O dworcu Gdańskim pan nie słyszał?

Pomoc prawna

— A więc radziłeś się co do tej sprawy już dwóch adwokatów — obaj zapewne powiedzieli ci to samo?

— Tak, dokładnie to samo.

— A co mianowicie?

— Zażądali po 50 zł. zgóry na koszta.

Ars poetica

— Jestem pewny, że moje poezje mnie przeżyją!

— Ależ mój drogi, skądże znowu taki pesymizm — czyżbyś miał już jutro umrzeć?!

Medycyna

— Doktór zakazał mojej żonie gotować.

— Jakto, czy jest chora?

— Ona nie, tylko ja...

W biurze zagubionych rzeczy

— Proszę pana, wczoraj zgubiłam w „Arbonie“ sto złotych, czy kto nie oddał?

— Przyniesiono nam tylko jedną dziesięciozłotówkę!

— No, to niech ją pan mi da a conto.

Teatr

Na premierze niesłychanie nędznie napisanej sztuki publiczność poczyna opuszczać salę teatru w czasie przedstawienia.

Ucieczka ta z każdą chwilą przybiera charakter coraz bardziej masowy. Wobec tego podnosi się pewien pan i woła donośnym głosem:

— Naprzód ratować kobiety i dzieci!

Koniec z teściową!

Aby położyć kres wszelkim dowcipom na temat teściowej, musimy zdradzić wielką tajemnicę: wszystkie dowcipy o teściowej robią ci, którzy jej nie mają; *kto już ma teściową — temu żadne dowcipy nie w głowie...*

Czy warto propagować walkę z alkoholizmem

(Polemika z p. Heleną Romer)

26 marca, w niedzielę dobiegnie do końca „Wileński Tydzień Trzeźwości“, tradycyjny dla Wilna, zorganizowany staraniem Wileńskiego T-wa „Mens“ dla walki z alkoholizmem. Rozplakatowane afisze obwieściły obywatelom m. Wilna „Ten Tydzień Trzeźwości“ i wskazały lokale we wszystkich dzielnicach miasta, gdzie będą wygłoszone odczyty, referaty, omawiające różne zagadnienia alkoholizmu, jak o tym świadczą tytuły odczytów.

Nie zgodziliśmy się ze stanowiskiem p Heleny Romer wobec sprawy walki z alkoholizmem i postanowiliśmy przeprowadzić tę propagandę przeciwalkoholową. Mówię nie zgodziliśmy się bo w „Kurjerze Wileńskim“ ukazał się artykuł pani Heleny Romer zatytułowany: „Zwalczam propagandę antyalkoholową“. Artykuł ten, który ukazał się w związku z „Tygodniem Trzeźwości“ na całym terenie Polski — wywarł ogromne wrażenie na bojownikach o ideę trzeźwości w Polsce. Pisze bowiem Szanowna Autorka „próżne wasze wysiłki, złóżcie broń w beznadziejnej walce, przestańce zawracać głowy obywatelom przeciwalkoholowemi odczytami, referatami“. Oczywiście z wielkim zadowoleniem czytały ten artykuł „rekiny“, żerujący na alkoholu i niezliczona rzesza miłośników alkoholu, dowiadując się, że walka z alkoholizmem jest beznadziejna. Gdyby ten artykuł był napisany przez jakąś inną osobę, można było by ominąć milczeniem, ale ponieważ wyszedł z pod pióra znanej, utalentowanej publicystki i literatki, jaką jest p Helena Romer. Wiadomo przecie, że Szanowna Autorka nieraz zabierała głos na łamach tegoż „Kurjera Wileńskiego“ w sprawach alkoholowych z wielką znajomością zagadnienia alkoholizmu.

Treść artykułów i wzmianek była zawsze rzeczowa i poparta realnymi dowodami. Więc nic dziwnego, że ten artykuł zainteresował nas walczących z alkoholizmem w Polsce powstaje pytanie, czy Polska jest tym krajem, w którym walka z alkoholizmem ma być beznadziejna? Dla czego Polska nie będzie mogła stanąć obok państw, w których władze rządzące i organizacje eugeniczne przeciwalkoholowe uporały się z ohydą alkoholizmu i rozpoczęły nową erę życia państwowego, społecznego, rodzinnego, pełnego najlepszych horoskopów na przyszłość. (Zamknięcie więzień, opanowanie gruźlicy, b. wydatne zmniejszenie zbrodni, chorób wenerycznych, umysłowych).

Wracając do artykułu p. Heleny Romer tłumaczę Jej pesymistyczne poglądy na beznadziejność walki z alkoholizmem w Polsce tylko serdecznym bólem i żalem, wobec tak strasznej alkoholizacji kraju.

Szanowna Autorka doszła do przekonania, że stale zwiększająca się konsumcja alkoholu i z powodu tego stale zwiększająca się ilość zbrodni, niepokojący rozwój gruźlicy, chorób wenerycznych, umysłowych, charłactwo młodzieży poborowej, degeneracja potomstwa, zwiększająca się alkoholizacja młodzieży szkolnej i pozaszkolnej — stanowczo i absolutnie wymagają bezwłocznej ingerencji czynników rządzących, które jedynie tylko mocne są, zahamować zbyt wybujałe spożycie alkoholu w kraju drogą przemyślanych i celowych zarządzeń. Czas jest najwyższy. Artykuł Szanownej Autorki pod tym kątem widzenia, okazał nam bojownikom trzeźwości — wielką usługę. Do akcji czynnej w walce z alkoholizmem — wraz z organizacjami przeciwalkoholowymi — napewno wkrótce przystąpią władze.

Należy zaznaczyć, że w ciągu ostatnich lat — Kongres Międzynarodowy Przeciwalkoholowy, który odbył się w dniach 12—17 września 1937 r. w Warszawie; doroczne zjazdy delegatów kół T-wa „Trzeźwość“, zjazdy psychiatrów polskich, zjazdy lekarzy i przyrodników; wreszcie Państwowa Naczelna Rada Zdrowia — w swych rezolucjach i uchwałach zgodnie domagają się, by władze rządzące i prawodawstwo państwowe wystąpiło w kierunku ograniczenia spożycia alkoholu ze względów zdrowotnych, eugenicznych (zahamowanie gruźlicy, chorób wenerycznych, umysłowych), ze względów gospodarczych i państwowych.

Znany francuski prawnik Dubois mówi „Państwo uzbrojone prawem jest potęgą przeciw alkoholizmowi. Posiada ono dużo zainteresowań w jego zaniku, likwidacji, bo pauperyzacja ludności, upadek moralności zdziczenie i masowa demoralizacja ludności, fizyczna degeneracja, cherłactwo młodzieży szeroko od alkoholizmu pochodzą. Faktem jest, że Towarzystwo Opieki Społecznej, szpitalnictwo psychiatryczne, kryminalne przestępstwa rosną w związku z nim w niepokojący sposób“.

Dodamy od siebie, że reformy społeczne muszą się opierać o program świadomej energicznej, zorganizowanej walki z alkoholizmem ze strony rządzących czynników, które mają w swym rozporządzeniu wszystkie możliwości, prawne środki i wszelkie sankcje Nie można reformować życia społecznego jeżeli człowiek jako taki będzie się tale zatruwać fizycznie i psychicznie jadem alkoholowym. To też wielcy reformatorzy Niemiec i Włoch współczesnych — Hitler i Mussolini rozpoczęli tworzenie nowego człowieka, nowego społeczeństwa od planowej bez żadnych kompromisów, energicznej walki z alkoholizmem, prostytucją i chorobami wenerycznemi. Widzimy, że tam same czynniki rządzące wystąpiły do walki z alkoholizmem niszczącym ciało i duszę współczesnego człowieka, przychodząc z pomocą organizacjom przeciwalkoholowym.

Prezes T-wa „Mens“
prof. Zygmunt Hryniewicz

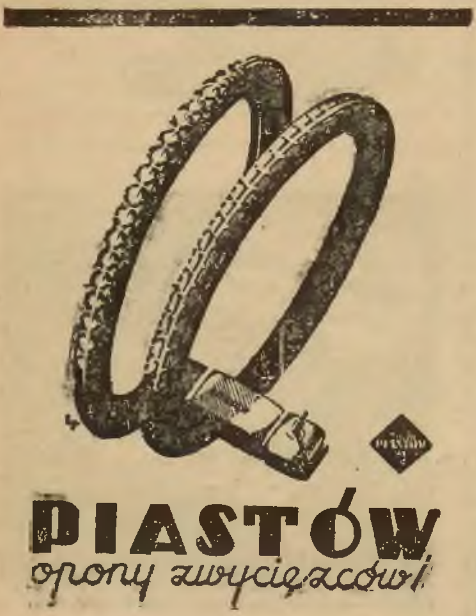

chwili wypieku. A 25% domieszek kartofli, otrąb i wytłoczyn buraczanych. Chleb ciężki, mięsisty, zbity i czerstwy — do tego właśnie gospodynie muszą mieć cierpliwość. A do masła? Brr... jakie tam masło!...

— Czy u was wszędzie takie masło?

Erau Schanzer patrzy na drogę, zawaloną autami i samochodami pancernymi. Odpowiada przez ramię.

— Nie można mieć wszystkiego naraz.

Odwraca się dumnie, jej wielki biust faluje wzruszeniem“.

To zmechanizowane, cierpliwe społeczeństwo czeka właśnie chwili, kiedy będzie się mogło odegrać, najeść, napić, zatriumfować i zdobyć. Są tylko dla siebie i dla swej przyszłej chwały. Uparcie, bezwzględnie nie chcą widzieć innych. Co im stoi na zawadzie — niszczą w najrozmaitszy: dozwolony i niedozwolony sposób. Usprawiedliwienie zawsze się znajdzie.

Podróż odważnych ludzi pełna była przygód i niespodzianek ze strony Gestapo. „Jedyna pociecha to gdy patrzę na auta niemieckie w Polsce, uwijające się swobodnie, wkręcające się we wszystkie strony, wścibiające nos w każdy zakątek. Jak to dobrze, że ktoś przynajmniej cieszy się na tym świecie swobodą“.

A co się dzieje z naszą ludnością w Niemczech?

„Jeszcze dwa, trzy lata bez pomocy, bez interwencji w Berlinie a Kaszubszczyzna po stronie niemieckiej zacznie gwałtownie wymierać. Nie! nie przesada. Wypowiadam te słowa, korny sługa ojczyzny, w obliczu majestatu mego narodu:

Kaszubi po stronie niemieckiej giną w okronej męce, w poniewierce, o której nie można mieć pojęcia, o ile się tego nie widziało“.

Po cóż mamy zresztą streszczać tę książkę? Niechże czytelnicy nasi przeczytają ją sami.

Radzę wam jak najprędzej zapoznać się z tą przenikliwą książką Kisielewskiego „Ziemia gromadzi prochy“. Trzech braci kiedyś wyszło z jednej kolebki: Lech—Czech—i Rus. Oto Czech roztył, włożył miękkie pantofle, spodlał i zapomniał że przeznaczeniem słowiańszczyzny jest twardość wytrwania. A kiedy runął na niego żelazny smok, bracia go nie wsparli ani przewidzieli ani zapobiegli — musi sam w twardych łapach wypracować na nowo swoją duszę. Rus obłąkał się na krwawych ścieżkach teorii, która puszczana w ruch nieopatrznie, działa ze sprawnością gilotyny. Lech, krwią zbroczony, wydostał się przy pomocy swoich królów Duchów na wyspę wolnej ojczyzny.

Oby nie zasnął w miękkim fotelu przy śniadaniu dyplomatycznym.

A żeby nie mógł zasnąć, niech patrzy na krzyż, który postawili Niemcy pod Piłą. Taki nadgraniczny pomnik odwetu z napisem następującym: „Nigdy, Niemcze, nie zapomnij, co ślepa nienawiść tobie zrabowała. Oczekuj godziny, która zmaże hańbę krwawiącej granicy“. A niżej wymienione miasta: „Gdańsk, Toruń, Grudziądz, Chełmno, Starogard, Poznań, Bydgoszcz, Gniezno, Chodzież, Rawicz, Inowrocław, Leszno“.

Baczność, Polacy! Ziemia gromadzi prochy. W ziemi naszej są prochy ojców naszych. Baczmy, żeby na ich mogiły miał kto postawić w Dzień Zaduszny gorejące świece.

Baczmy, żebyśmy sami mogli spocząć we własnej wolnej ziemi — bo tam pójdą i synowie nasi — dzieci nasze. Orły nad mogiłami — błyszczące krzyże na kościołach — kolebki w domach — żołnierska pieśń na granicy — oto jest nasza Ojczyzna!

E. K. M.

KAŻDY, kto zaprenumeruje „Kurjer Wileński“ jeszcze w marcu r. b. będzie otrzymywał bepłatnie nasze pismo do dnia 1 kwietnia 1939 roku.

Z teki policyjnej

KRADNĄ...

W sklepie Lewina Mejera przy ul. Klaczki 2. skradziono skórkę, wartości 12 zł. Policja znalazła sprawcę i skórkę mu odebrano.

Był to Łyszytojć Antoni, zam. we wsi Gierdziewce, gm. turgielskiej.

Policja zatrzymała sprawcę kradzieży balii na szkodę Antoniny Bowgierd (Bazyliańska 4). Balię odebrano.

POŻARY.

W mieszkaniu Eltermana Owsieja (Kijowska 6.) powstał pożar — zapaliły się firanki. Ogień ugasiła straż pożarna.

W składziku przy ul. Żelaznej 25., należącym do Rudomi Gity, zapaliły się śmieci, od czego powstał pożar — wskutek pozostawienia garnka z płonącym węglem.

Straż ogień ugasiła. Szkody nieznaczne.

POTRĄCONA DYSZLEM.

Na ul. Bazyliańskiej, koło Hali Miejskiej, przejeżdżający wóz potrącił dyszlem Rochę Gaipern (Nowogródzka 26.), która doznała potłuczenia ciała. (Zb).

Piszą do nas.

BEZ DOGMATU

Rozpoczęło się „wielkie pranie" w sprawach młodzieży akademickiej Stałe zamieszki i awantury na wyższych uczelniach przy każdej mniej lub więcej stosownej okazji, zaniepokoiły poważnie starsze społeczeństwo, znalazły oddźwięk w parlamencie w znanych przemówieniach sen. Bartla i wywołały szereg zatroskanych głosów w prasie polskiej. Prawdę mówiąc dobrze się na tych naszych uniwersytetach nie dzieje. Nie strasznym jest rozpolitykowanie i wielokierunkowość ideowa akademików. Normalnym zjawiskiem jest opozycyjność tej młodzieży, świadczy ona o samodzielności myślenia i krytycyzmie, a także dowodzi odwagi przekonań i pewnego hartu, bo przecie wiedzą oni doskonale, że kariery życiowej u nas od opozycji się nie zaczyna. Natomiast zupełnie klepsko jest z metodami realizowania ideałów. Można zohydzić najpiękniejszy program jeśli go się propaguje awanturami i krzykiem na ulicy Taka propaganda wzbudza entuzjazm tylko w bardzo zielonych głowach no i w różnego kalibru mętach społecznych. A na zielonych głowach i mętach społecznych nigdy nie warto bazować poważnego ruchu politycznego, bowiem wcześniej czy później nastąpią bardzo bolesne konsekwencje dla przywódców takiego ruchu i dla samej idei. Słowem z metodami jest źle, poziom etyki społecznej niski. Ale czy nie warto zastanowić się: a skąd niby ma się wziąć ten wysoki poziom wśród młodzieży uniwersyteckiej? Z nieba spadnie? Przecież trzeba go w codziennym trudzie wielu lat wypracować. Przecież trzeba tą młodzież przykładem dobrym wychowywać. Dobrym przykładem wysokiego poziomu życia politycznego i moralności społecznej osobistej starszego społeczeństwa. W tym miejscu wypadnie ciężko westchnąć.

Istnieje u nas wychowanie narodowe, wychowanie państwowe, obywatelskie i t. d.

Szkoda, że zapomnieliśmy o wychowaniu człowieka. Szkoda, że byliśmy i jesteśmy za słabi na to, by dać młodzieży żywą i wielką ideję przewodnią, któraby się stała kamieniem węgielnym wszelkich programów i poczynań. Idei takiej niema młodzież bo nie ma jej również i starsze społeczeństwo. Ktoś się oburzy, że młodzież ma ideję, jest nią idea narodowa. Otóż trzeba wyraźnie stwierdzić, że wszelkie ideje narodowe, państwowe czy obywatelskie, jeśli nie są oparte, nie wynikają logiczuie z idei uniwersalnej, jaką w Polsce jest wyłącznie Idea Chrystusowa, — nie są w stanie wytworzyć głębokiego ruchu a jednocześnie ruchu o wielkich walorach wychowawczych, a błądząc jedynie po powierzchni duszy polskiej wywołują chaos ideowy, zanik etyki społecznej i konieczność szukania źródeł entuzjazmu sztucznie i na efekt wyolbrzymionych sprawach i potrzebach dnia dzisiejszego. I jeśli ktoś znów zrobi zarzut, że przecie zarówno doktryna nacjonalizmu polskiego jak i oficjalna ideologia obozu rządzącego opierają się o zasady etyki chrześcijańskiej to zrozumimyż raz wreszcie, że młodzież nie jest już aż tak durna, żeby nie wiedzieć i widzieć, że się ideję chrześcijańską podnosi od święta a na codzień... westchnijmy po raz drugi.

Możnaby spisać gruby tom przykładów łamania już nie tylko praw etycznych chrześcijańskich, ale wykroczeń przeciwko laickiemu poczuciu elementarnej sprawiedliwości ludzkiej. I to z najrozmaitszych stron ze strony administracji, władz skarbowych, samorządu organizacji rządowych i opozycyjnych. Wszyscy mają ciężkie grzechy na sumieniu, grzechy które nie przyczyniają się do pozostania atmosfery wysokiej morale polskiego społeczeństwa i jego życia. A znów w dziedzinie prywatno moralnej, przecież dopuszcza się do działalności przeróżnych szkodników którzy w imię „postępu" i „uświadomienia" szerzą zgniliznę moralną, rozszerzają pojęcia umożliwiające nasowe rozbijanie podstawy wszelkiego wychowania —rodziny chrześcijańskiej. Jeśli ktoś myśli, że nie ma zależności pomiędzy ładem i potęgą państwa a siłą moralną narodu — to wogóle nie myśli. Jeśli ktoś sądzi, że można wychować obywatela kraju w stronnictwach obozów stowarzyszeniach, kołach itp. a lekceważyć rodzinę jako główny czynnik wychowawczy to niech swój sąd zachowa dla siebie.

Jeśli zdarzają się na uniwersytetach wypadki świadczące o zdziczeniu obyczajów pewnych odłamów młodzieży to jest **skutek** istniejących warunków wychowania na które młodzież akademicka najmniej ma wpływu. To też atakowanie tej młodzieży za jej poziom moralny i to w momencie kiedy lada dzień może zmienić czapki studenckie na hełmy a w duszach rozpalić płomień najwyższego bohaterstwa i poświęcenia, jest przejawem polityki wychowawczej nad którą trzeba ciężko westchnąć po raz trzeci.

St. P.

Kącik prawny

Pytania i odpowiedzi

Pracodawca rolny OP w 1938 r. zawarł na kilka miesięcy z 16—17 letnią pracowniczką rolną umowę o pracę, zobowiązując się jej płacić miesięcznie po 11 zł i 50 gr oraz dostarczyć jej mieszkania i utrzymania. Za przepracowany czas pracodawca uiścił należność po 11 zł 50 gr miesięcznie całkowicie. Robotnica obecnie złożyła do Komisji Rozjemczej wniosek o przyznanie jej od pracodawcy 22 zł, — twierdząc, że zawarła umowę bez opiekuna i została przez pracodawcę pokrzywdzona.

Do przytoczonego przykładu ma zastosowanie umowa zbiorowa, ustalająca warunki pracy i płacy robotników rolnych na rok służbowy 1938/39 na obszarze województw wileńskiego i nowogródzkiego. Umowa powyższa przewiduje między innymi i warunki pracy i płacy robotników rolnych — tak zwanych stołowników (zamieszkałych w majątku i otrzymujących oprócz wynagrodzenia mieszkanie i utrzymanie).

Stołownicy dzielą się na 4 grupy. Robotnica 16—17 letnia, jak w naszym przykładzie jest zaliczona do 4 grupy, do której są zaliczeni chłopcy poniżej lat 16 i dziewczęta poniżej lat 18. Umowa zbiorowa przewiduje, że umowa indywidualna ze stołownikiem IV grupy może być zawarta na termin krótszy niż roczny.

Płaca miesięczna pracowników-stołowników IV grupy może być ustalona w drodze indywidualnej umowy, jednak nie może być niższa niż $50^0/_0$ wynagrodzenia III grupy stołowników, która w 1938/39 roku wynosiła w powiecie nieświeskim, nowogródzkim z wyjątkiem gminy Dworzec, słonimskim z wyjątkiem gmin: Rohotna, Derewno, Byteń, Szydłowicze, Kozłowszczyzna i Kuryłowicze oraz gminie Mir, pow. stołpeckiego a także w obrębie m. Wilna — w porze letniej po 17 zł miesięcznie, a w porze zimowej po 12 zł i 50 gr, w pozostałych zaś miejscowościach woj. wileńskiego i nowogródzkiego w porze letniej po 16 zł, a w porze zimowej po 11 zł i 50 gr.

A więc pracownicy IV grupy stołowników — jak w omawianym wypadku nie mogą otrzymywać na obszarze wymienionym w pierwszym wypadku mniej niż po 8 zł i 50 gr miesięcznie w porze letniej i 6 zł i 25 gr w porze zimowej, oraz w drugim wypadku mniej niż po 8 zł miesięcznie w porze letniej i po 5 zł i 75 gr w porze zimowej.

Umowy, które przewidują dla pracowników stołowników IV grupy niższe wynagrodzenie niż wyżej podane, są nieważne.

W naszym przykładzie pracodawca rolny płacił pracowniczce rolnej — stołownikowi IV grupy po 11 zł i 50 gr miesięcznie, a więc umowa indywidualna, zawarta ustnie między pracodawcą i pracowniczką jest ważna, gdyż w niczym nie narusza przepisów cytowanej umowy zbiorowej.

Co zaś dotyczy tej sprawy czy 16—17 letnia pracownica mogła zawrzeć umowę o pracę bez opiekuna czy kuratora, to w danym wypadku nie ma znaczenia, gdyż w niczym nie zostały naruszone uprawnienia pracowniczki, przysługujące jej na podstawie umowy zbiorowej. W takich warunkach żądanie pracowniczki o dopłacenie jej 22 zł jest bezpodstawne.

Organizacją zawodową pracodawców rolnych na terenie województwa wileńskiego jest Kresowy Związek Ziemian w Wilnie, na terenie zaś województwa nowogródzkiego Kresowy Związek Ziemian w Nowogródku.

S.

TEATR NA POHULANCE

Spadkobierca

sztuka w 3 aktach A. Grzymały Siedleckiego, reżyseria K. Wyrwicz Wichrowskiego.

Sztukę tę wznowiono dla jubileuszu p. H. Dunin-Rychłowskiej. O jubileuszu tym napisała p. Helena Romer, zdawałoby się sprawa załatwiona. Jednakże czytelnicy, jak się okazuje są pedantyczni: pytają o recenzję, o sąd. Ponieważ nie uznaja w zawodzie recenzenckim takich recenzyj ustnych, więc żeby być w porządku muszę choćby w paru słowach podzielić się swymi wrażeniami z jednego z późniejszych przedstawień Tymbardziej, że ostatecznie wznowienie nie wznowieniem, ale aktorzy grają nowi więc suum cuique.

O samej sztuce tylko tyle, że ze wszystkich znanych mi scenariuszy Grzymały - Siedleckiego ten wydaje mi się najstrawniejszy. Najmniej tu rzeczy śliskich, najwięcej zaś materiału, który — przy zdecydowanym stosunku reżysera, tuszującego „pikantności akcji", a wydobywającego wartości emocjonalno - nastrojowe — mógłby dać widzom przeżycie. Reżyseria nie podjęła się takiego zadania, poprzestała na sumiennym opracowaniu „akcji", ale i tak nie jest źle. Za samą choćby scenę wejścia spadkobiercy z dłońmi pełnymi ojczystej ziemi można już niejedno puścić mimo uszu.

Aktorzy. O p. **Dunin-Rychłowskiej** nie potrafią napisać nic prócz serdecznych wyrazów uznania. Nie wiele miałem okazji widywać ją na scenie, ale zawsze byłem pod wrażeniem kultury jej gry, dyskretnego „przeżywania", szlachetnego tonu, którym umie przesycić najjaskrawiej nawet „charakterystyczne" role. Pani **Szczepańska** postarała się o autentyczność przede wszystkim samej postaci, a na tym tle dopiero rozwijała z godnym pozazdroszczenia temperamentem nie wiem czy z własnej inicjatywy, „styl Grzymały Siedleckiego". O p. **Surzyńskim** mówiło się z początku sezonu, że jest „twardy", opinia ta co raz bardziej staje się nieaktualna. Już jako kapitan w Calderonie zaprezentował on grę „soczystą" — jeśli to określenie malarskie jest jasne. Tu, grając właśnie człowieka twardego, nieplastycznego miał najlepszą okazję dać plastyczność dyskretną, giętką, wyrażającą się w krótkich przebłyskach, co wymaga absolutnej gotowości wewnętrznej i pewności tonu. To samo dotyczy akcentu, którym mówi ten repatriant. Bardzo dobrze zagrana rola. Pp. **Wołejko i Tański** wodewilową parę folwarkowych lekkoduchów zagrali „śpiewająco" bawiąc publiczność i nie przeciągając struny. To samo powiedzieć można o pani **Jasińskiej - Detkowskiej,** która autorskie „okazje" chwytała w lot i podawała ze smakiem. Lokaj p. **Czaplińskiego** jest prawdziwą ozdobą jego kolekcji filozofujących fagasów. P. **Kępka - Bajewski** ryzykownie napisanego chłopa uprawdopodobnił ile się tylko dało. Pozostaje rola Wikty, zagranej hajduczkowato przez p. **Nawrocką.** Czemu jednak robi się naiwne dzieciątko z tekstu który ... by bardziej do twarzy cwanej pannicy zahartowanej we flirtach na terenie szkoły i klubu sportowego, nie wiem. Pewnie tradycja tak każe; ta sama tradycja ganiała po scenie w sposób bardzo konwencjonalny jeszcze dwie aktorki w pierwszym akcie. Dekoracje raczej skromne zdobił jeden z tych uroczo stylowych portretów familijnych których już kilka, z odmiennych epok, zaprezentował nam p. Golus jako swoją specjalność. Słabe wykorzystanie świateł wiąże się z umieszczonymi wyżej uwagami o reżyserii.

J. M.

Nowinki paryskie

Na spotkanie wiosny

Każda mądra elegantka wie, że jeśli do niemodnej sukni włoży modny kapelusz, będzie odrazu elegancko i modnie wyglądać.

Zacznijmy więc od kapeluszy. Modny kapelusz, do decydujący moment w sylwetce, to te coś, co tworzy symbol wiosny na głowach kobiecych, choć zima jeszcze śniegiem prószy i wszystkie panie jeszcze chodzą w futrach. Bo czyż nie jest symbolem wiosny — bukiecik fiołków, kokieteryjnie przypięty na czubku kapelusza? (Fiołki, jak zwykle, co wiosnę są modne. Nosi się je do kapeluszy sukien żakietów płaszczy i mufek).

Na razie panuje na ulicach Warszawy wyraźna przewaga czarnych kapeluszy, ze lśniących lakierowanych słomek, lub słomek w połączeniu z filcem, przybranych wstążkami, kwiatami, kokardkami. Zasadniczą ich cechą są groteskowe wymiary. Niektóre modele są tak małe, że przypominają maskaradowo - kotylionowe cylinderki, przyczepione gumką do czubku głowy. Wyglądają z tej racji bardzo młodo i wesoło. (W ogóle tegoroczna moda jest pod hasłem: „im młodziej, tym lepiej"). Trzymają się na głowie te słomiane caceczka jakimś „cudem" za pomocą rozmaitych wstążek, gumek, szpilek i kokardek Gdyby nie te kokardki i woalki sfrunęłyby napewno z pierwszym podmuchem wiosny.

Jednym słowem reasumując: kapelusze tegoroczne mają bardzo małe główki (rondo może być duże), siedzą bardzo lekko na głowie i są zdecydowanie zsunięte na bakier: zob rys.

RYS. I.

Podobno **woalki** będą bardzo modne (tak przynajmniej zapewniają paryscy rysownicy).

Trudno to jednak u nas w Polsce zauważyć, gdyż słota i deszcz utrudniają noszenie tych delikatności. Natomiast w lecie rozpęta się szał woalkowy (uwaga korektorze — nie szal). Ma to wyglądać bardzo twarzowo i kobieco.

Nosić się będzie woalki w bardzo rozmaity sposób — przypominając przedwojenną modę. Wiązano je wtedy przez cały kapelusz tak jak chustkę, pod brodę, lub zasłaniano twarz aż do podbródka, gdyż opalenizna była wtedy bardzo nie modna. Obecnie też będą noszone podobnie, tylko bardziej indywidualnie zastosowane do mody. Więc widzimy modele kapeluszy z woalkami w najrozmaitszy sposób poupinanymi, np. z przodu nic a tylko z tyłu sute kokardy, falbany albo z przodu do połowy twarzy przysłaniając tylko oczy, a z tyłu całe welony. Na rysunku widzimy ten staroświecki sposób wiązania woalki pod brodą i jest to podobno bardzo twarzowo

RYS. II.

A teraz **uczesania** — bo trudno mówić o modnym kapeluszu, jeśli głowa, tj. włosy są do tego nie przygotowane. Więc uczesania w najrozmaitsze długie loki i koki. Włosy koniecznie muszą być zebrane ze skroni lub czoła do góry. Mogą być podwyższone loczkami na czubku głowy choć ten ostatni sposób już był obnoszony w zimie, w karnawale. Modniejsze z przedziałkiem i lokami po obydwuch stronach głowy i wysoko nad uszami. Tył głowy gładki, a dopiero na dole przy karku loki czy upinane warkocze.

Modne wykończenie fryzury wieczorowej jest kokarda spięta bardzo po pensjonarsku z tyłu głowy. „Kto nie wierzy, jeśli łaska, niechaj spojrzy do obrazka".

RYS. III.

Kokardy w tym roku będą miały b. wielkie zastosowanie, wszędzie gdzie się da, przy kołnierzach, bluskach, sukienkach, paskach i uczesaniach.

Kostium — w sezonie wiosennym jak zwykle króluje niepodzielnie. Pewnie nie jedna czytelniczka z niepokojem spyta, czy angielski kostium nadal modny? Otóż zgóry odpowiem. Miłe Panie — angielski kostium jest **zawsze modny,** szczególnie jeśli jest uszyty u dobrego krawca, z dobrego materiału i leży „jak ulał". Wprawdzie tegoroczne kostiumy mają bardzo szerokie spódniczki, ale i wąskie, krótkie są też bardzo modne.

Nadzwyczaj praktyczne to są kostiumki z różnych wełen, a więc spodniczka w jednym tonie, a żakiecik w innym, lub jedna część w kratki a druga gładka. Taki jasny żakiecik może mieć bardzo duże zastosowanie; raz włożony ze spodniczką ciemną plisowaną, drugi raz do kraciastej sportowej, lub do całej sukienki w kolorze kontrastującej z żakiecikiem

Więc zapamiętajmy: żakiety, żakieciki najrozmaitszych rodzai, zapięte najczęściej na trzy lub dwa guziki, w zupełnie innych kolorach niż spodniczki. Spodnice są mocno wcięte w talii, a bardzo szerokie ku dołowi, w zakładki, plisowania, kontrafałdy i wzwykłe szerokie klosze.

RYS. IV.

Letnie suknie, płaszcze itp. omówimy w następnym niedzielnym numerze naszego pisma.

Akademja żałobna ku czci ś. p. Ludwika Abramowicza

honorowego kustosza Muzeum Ikonograficznego Wilna przy Bibliotece Państwowej im. Wróblewskich

W piątek wieczorem, w udekorowanej portretem i kwiatami sali gmachu Bibl. Państw. imienia Wróblewskich, odbyła się Akademia Żałobna, na której szereg mówców oddał hołd pamięci zasłużonego publicysty i pracownika w tejże bibliotece. Zagaił zebranie Prezes komitetu Tow. Pom. Nauk. Im. Wróblewskich, mec. Br. Krzyżanowski, charakteryzując ogólne zasługi zmarłego. Potem to samo uczynił Dyr. Burhardt.

Dłuższe przemówienie ze wspomnień osobistych ,pięknie wygłosił Prof. Kościałkowski sięgając czasów uniwersyteckich w Krakowie, kiedy obaj ze zmarłym myśleli realnie o niepodległości Polski i Litwy i przygotowywali się do pracy w Wilnie, ślubując mu bezwzględną wierność. Przeszedł potem epokę od przyjazdu do Wilna Ludwika Abramowicza w 1906 roku, jego kolejną pracę w „Gazecie Wileńskiej“ Michała Römera, w „Kurjerze Litewskim“ z redaktorem Cz. Jankowskim i W. Baranowskim, wystąpienie w chwili fuzji z endeckim „Dziennikiem Wileńskim“ i założenie ideowego tygodnika „Przegląd Wileński“. Następnie lata pracy znanego publicysty w Wilnie i w Warszawie, prace jego w Obozie Niepodległościowym, stały kontakt z wybitnymi ludźmi tego obozu, misja zagraniczna w 1914 do Legionów do Wiednia, przyjazd do Wilna z Medardem Downarowiczem w końcu 1914, wszystko to zostało dokładnie omówione. Następne etapy życia ś. p. Ludwika Abramowicza, polityczna praca w Warszawie przy tworzeniu się politycznego przedstawicielstwa Litwy i Białorusi, powrót do Wilna w 1919 r., objęcie stanowiska kierownika Wydziału Prasowego przy Zarządzie Ziem Wschodnich, wszystkie te etapy życia zmarłego przesunęły się przed oczami słuchaczy.

W dwudziestym roku, ustępujący wobec nawały bolszewickiej Zarząd Ziem Wschodnich, powierza Abramowiczowi sumę wartości miliona złotych, na cele kulturalne i polityczne Wilna. Tak, że za czasów okupacji bolszewickiej w 20 roku i litewskiej, która potem nastąpiła, instytucje, oświata i w ogóle finansowanie polskości w Wilnie, spoczywało w rękach L. Abramowicza. Nazajutrz po wyjściu bolszewików, ukazuje się pierwszy numer „Gazety Krajowej“ której redakcja składała się z trzech osób, gdyż Wilno było z inteligencji polskiej całkowicie wyludnione. Z czasem ś. p. Ludwik Abramowicz nie godząc się na bieżący wtedy kierunek polityczny, porzuca „Gazetę Krajową“ i wznawia „Przegląd Wileński“. Jako redaktor tego bardzo niezależnego, o pragramie demokratycznym i krajowym tygodnika, przetrwał L. Abramowicz do ubiegłego roku, i dopiero ciężka choroba i ciągłe konfiskaty zmusiły Go do ustąpienia z placówki, na której bezkompromisowo trwał tyle lat. W pięknych słowach żegna prof. Kościałkowski swego przyjaciela i wyznawcę wspólnych ideałów politycznych i społecznych.

Następnie pan Ludwik Chomiński charakteryzował zmarłego jako publicystę, podnosząc Jego wrodzony talent dziennikarski, umiar i siłę wypowiadanych poglądów, oraz niezłomną linię przekonań, czego dowodem były odczytane przez przedmówcę fragmenty artykułów wstępnych „Gaz. Krajowej“ i „Przeglądu“ z różnych lat. Serdeczne słowa przyjaźni i żalu za zmarłym, oraz hołd nieskazitelności Jego charakteru, dźwięczały z przemówienia p. Chomińskiego.

Z kolei przemawiali Białorusini. pan Łuckiewicz, podkreślając życzliwość i pomoc L. Abramowicza dla wszystkich poczynań białoruskich i p. Iliaszewicz mag. USB autor książki o księgarni Mamoniczów, który niezmiernie subtelnie i z prawdziwym wzruszeniem mówił o pomocy, jakiej młodzież pracująca w Bibliotece doznawała od zmarłego. Z kolei przemawiał ks. Czipiras, Litwin, również wyrażając uznanie i wdzięczność dla przyjaznego stosunku jaki L. Abramowicz okazywał względem Litwinów, co oni umieją ocenić.

W imieniu Zarządu Tow. Przyjaciół Biblioteki Im. Wróblewskich, oddał hołd pamięci L. Abramowicza ksiądz Tyczkowski. Na zakończenie p. H. Dreżówna, mówiła o zasługach L. Abramowicza, jako zbieracza, estety i bibliografa, podnosząc wybitne poczucie estetyczne, ogromne zamiłowanie i niestrudzone starania Zmarłego w kierunku gromadzenia jak największej ilości zbiorów z przeszłości umiłowanego Wilna, które weszły do Biblioteki Imienia Wróblewskich. P. Dreżówna charakteryzuje styl i piękną polszczyznę zmarłego. omawiając Jego większe prace, jako to **„Cztery Wieki Drukarstwa w Wilnie i inne.** Podnosi też zalety charakteru współpracownika zespołu bibliotecznego, dla którego był zawsze chętnym doradcą i szczerym przyjacielem, pełnym uczuć koleżeńskich i pogodnej życzliwości.

Wszyscy przemawiający zgodnie podkreślali, niezwykłe cechy charakteru Ludwika Abramowicza jako publicysty i człowieka. A mianowicie: niezłomność i wierność swemu programowi politycznemu, szlachetność i bezwzględną etykę w postępowaniu z ludźmi, oraz ogrom pracy oddanej ukochanemu Wilnu. Prócz przemówień odczytany został list Michała Römera, Rektora Uniwersytetu w Kownie, z wyrazami żalu po śmierci przyjaciela i uznania jego zalet.

Po Akademii, zebrani udali się na dół, dla zwiedzenia zbiorów, których większość została zgromadzona przez p. Abramowicza. Warto by było wydać drukiem wszystkie przemówienia z tej Akademii, gdyż są obrazem działań szczerego wilnianina, który acz urodzony w Moskwie, czuł się z naszym miastem i krajem związany aż do ostatniego tchnienia. A że Jego działalność tak polityczna jak publicystyczna, zamiłowania i prace ściśle są związane z historią miasta i po sobie zostawiły ślad wartościowy i realny, więc tymbardziej wspomnienia o ś. p. Abramowiczu wymagają mocniejszego utrwalenia niż artykuły w gazetach dać mogą.

Hel. Romer.

W Londynie rozumieją trudne stanowisko Polski

„Dziennik Poznański“ zamieszcza korespondencje z Londynu. Zmiany jakie zachodzą w Anglii pod wpływem ostatnich wydarzeń europejskich są b. ważne.

Konserwatyści angielscy wysunęli zastrzeżenie przeciwko współpracy z Sowietami. Natomiast istnieje możliwość tego rodzaju kompromisu, że za cenę współpracy politycznej Anglii z Sowietami angielska partia pracy zgodzi się na konserwatywny projekt wprowadzenia powszechnej służby wojskowej w Anglii. Podobno na tym tle już doszło zupełnie do porozumienia.

Natomiast nie jasne jest jeszcze stanowisko innych państw.

I tutaj kluczową pozycję zaczyna odgrywać Polska, która na razie — jak wolno przypuszczać — trzyma się wobec wszystkich poruszanych planów w rezerwie nie mniej dyplomacja angielska czyni wszelkie wysiłki, aby Polskę zdobyć dla swych planów. Z drugiej strony — o ile wierzyć tutejszym odgłosom prasowym — dyplomacja niemiecka ze swej strony usiłuje przekonać Polskę o użyteczności polsko-niemieckiego układu z 1934 r. i o konieczności odsuwania sugestii angielskiej.

W tych warunkach zwłaszcza wobec agresywności niemieckiej na wschodzie jest rzeczą zrozumiałą, że polityka polska musi być niesłychanie ostrożna. Rozumieją to i podkreślają z pełnym zrozumieniem wszystkie wielkie dzienniki angielskie. Gdyby zaś chcieć w jednym zdaniu ująć tutejsze obserwacje musiałbym stwierdzić: dużo konferencji i pomysłów a na razie żadnego pozytywnego skutku.

Tak, przysłowiowa flegma angielska nie zawsze wychodzi na zdrowie.

Sędzia Folejewski

mianowany został przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej w Wilnie

Do 30 bm. powołane będą Główna Komisja Wyborcza, 17 Okręgowych i 86 Obwodowych.

Jak się dowiadujemy, prezesem Głównej Komisji Wyborczej mianowany został sędzia Sądu Apelacyjnego w Wilnie, p. Józef Folejewski, który w wyborach do Sejmu był przewodniczącym Okręgowej Komisji Wyborczej w okręgu Nr 46.

Przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej, jak zresztą wszystkich Komisyj wyborczych do Rady Miejskiej mianuje wojewoda.

Bujnicki laureatem nagrody literackiej Wilna

Jury wileńskiej nagrody literackiej w osobach pp. Henryka Elzenberga, Konrada Górskiego, Heleny Hleb - Koszańskiej, Witolda Hulewicza i Stanisława Turskiego uchwaliło przyznać doroczną nagrodę im. Filomatów za r. 1938 p. Teodorowi Bujnickiemu za całokształt dotychczasowej twórczości.

Nagroda wynosi 1.000 zł. Wręczenie nagrody odbędzie się na specjalnej „środzie literackiej“ w drugiej połowie kwietnia.

Fałszywie oskarżył na tle zemsty osobistej

Wczoraj podaliśmy wiadomość w rubryce „Z teki policyjnej“, że na ul. św. Ignacego został pobity przez Juliana Kossowskiego Aleksander Turowicz, ponieważ odmówił pieniędzy na wódkę.

Jak się obecnie okazuje — Turowicz oskarżenie to odwołał, twierdząc, iż wymuszenia pieniędzy od niego nie było. Skargę złożył na tle zemsty osobistej, pod wpływem alkoholu.

Oświadczył on następnie, że sam jest winien 12 złotych niej. Sudochockiemu, którego aresztowano wraz z Kossakowskim.

Po oświadczeniu Turowicza zatrzymanych zwolniono. (Zb).

Rozprawił się z przyjacółką nożem i popełnił samobójstwo

Spokojny naogół Dołhinów ma obecnie sensację.

Poplewko Filip utrzymywał od dawna bliskie stosunki z Teodorą Aksiuczyc. Początkowo wszystko układało się jak najlepiej i żaden poważniejszy zgrzyt nie zakłócał harmonii ich współżycia.

Ostatnio jednak pomiędzy Filipem i Teodorą powstawały coraz poważniejsze nieporozumienia. Bliżsi znajomi wróżyli jakieś przykre zakończenie sielanki. Wróżby te nie były przesadne — spełniły się bowiem wkrótce.

W nocy z 23 na 24 bm. rozmowa jakoś się nie „kleiła“ początkowo, później Poplewko zaczął w dość ostrej formie wypowiadać swoje żale i pretensje do kochanki na tle miłosnym. W końcu wybuchła kłótnia.

Poplewko w przystępie gniewu chwycił za nóż i zadał przyjaciółce kilka mocnych ciosów. Teodora Aksiuczyc padła ciężko ranna na ziemię a Poplewko sądząc, że kochankę zamordował — zbiegł i ukrył się.

Po długich poszukiwaniach znaleziono go martwego w dole Tadeusza Jagiełły, 24 bm. o godz. 6 rano.

Jak stwierdzono — nieszczęśliwy powiesił się. (Zb).

100-osobowa wycieczka z Litwy

Na święta Wielkanocne 7 bm. spodziewany jest przyjazd do Wilna wycieczki Kowna i innych miast Litwy. Przybyć ma około 100 osób.

Wycieczka zabawi do 13 kwietnia.

Eleonora i Wacław Sciborowie oraz Irena Horecka w Wilnie

Znana u nas para artystów Eleonora i Wacław Ściborowie oraz doskonała artystka scen warszawskich Irena Horecka wystąpią raz jeden w Teatrze Miejskim na Pohulance w poniedziałek, dnia 27 bm. Trójka świetnych aktorów ukaże się w pełnej humoru komedii Antoniego Cwojdzińskiego p. t. „Człowiek za burtą“ Komedia ta została odznaczona nagrodą im. Reynela. Przedstawienie wzbudziło duże zainteresowanie, tak ze względu na nazwisko autora, znanego w Wilnie z komedyj: „Teoria Einsteina“ i „Freuda teoria snów“ jako też i z tego powodu, że będzie to jedyna okazja, w której p. p. Ściborowie przypomną się publiczności wileńskiej, darzącej ich zawsze sympatią.

Sylwetki teatralne

Janina Kulczycka

Przed 10-cio leciem swej pracy scenicznej

Żyjemy w gorączkowej atmosferze dodatków nadzwyczajnych. Codzień staje się coś nowego, a właściwie mamy do czynienia z jednym i tym samym: z agresją Hitlera. Polityka wybiła się na czoło wszystkich spraw. Prowadzone są namiętne spory, ścierają się rozmaite zdania. Na temat zagadnień politycznych zapalczywie dyskutują nawet kobiety. Wygląda to tak, jakby naprawdę już świat się kończył.

A przecież mimo podniesionej ogólnie, wysokiej temperatury, w rozmaitych dziedzinach odbywa się normalna, spokojna praca, dla której wszelki zamęt byłby zabójczy.

Mam na myśli teatr. Od natłoku gwałtownych zdarzeń uciekajmy do teatru, jak do schronu. Przeniesie on nas w inną rzeczywistość, myśl „odwróci“, czasem zabawi.

W „Lutni“ premiera. Ale nie o przedstawieniu będę pisał tylko o

wykonawczyni głównej roli p. Janinie Kulczyckiej (gra zresztą ona główną rolę nie tylko w sztuce, ale w ogóle w tym teatrze, to znaczy jest ostoją, głównym filarem „Lutni“).

W krótce p. Janina Kulczycka będzie obchodzić dziesięciolecie swej pracy artystycznej, warto więc zapoznać się bliżej z sylwetką tej aktorki. W gruncie rzeczy Kulczycką doskonale zna całe Wilno, cieszy się ona u nas tak ogromną popularnością i powodzeniem, że wszelkie „bliższe zapoznawanie się“ jest niepotrzebne Godzi się jeno przypomnieć niektóre szczegóły, podsumować, zsyntetyzować.

Sypał się liść i szeleścił pod nogami w poetycznych ogrodach wileńskich, gdy przyjechała. Mgły — dymy jesieni otulały krajobraz. Listopad 1932 r.

Sześć lat (z małymi przerwami) pracy artystycznej w Wilnie i dla Wilna — to nie spacer po parku bernardyńskim, to do czegoś miasto zobowiązuje.

Nad firmamentem „Lutni“ wschodziły rozmaitej wielkości i sorty „gwiazdeczki, gwiazdy“. Szybko zapalały się i jeszcze szybciej gasły. Kulczycka była i jest tym zniczem, który wciąż płonie i to coraz jaśniejszym płomieniem.

To nie przesada, to nie egzaltacja, to nie napuszoność słów. Można przecież pójść do teatru zobaczyć; łatwo sprawdzić.

Na czym polega siła i atrakcyjność talentu Kulczyckiej? Na wszechstronności. Przede wszystkim głos. Ale artystka równie dobrze śpiewa jak gra i tańczy. I te ciągłe metamorfozy. Raz Kulczycka jest podlotkiem, wchodzącą w życie dziewczyną, drugi raz damą, posągiem itd. Zawsze inna i ciągle ta sama, to znaczy co raz to inne kreacje stwarza z tym samym talentem.

— „Chcę, by ludzie wierzyli w to, co śpiewam czy mówię do nich ze sceny“.

A więc przeżywanie, a więc zacięcie i nerw dramatyczny.

Ciekawe byłoby ujrzeć Kulczycką na... Pohulance w jakiejś komedii muzycznej. Grał na Pohulance Szczawiński, ostatnio Rychłowska, reżyserował Wyrwicz - Wichrowski. Teraz możeby Kulczycka? Dla Wilna stanowiłoby to nie lada atrakcję, a Pohulanka napewno nicby na tym nie straciła.

Obchód jednak dziesięciolecia pracy scenicznej zorganizuje Kulczyckiej chyba jej teatr „rodzinny“ t. j. „Lutnia“. Nigdzie indziej bowiem, jak w „Lutni“ „funkcjonuje“ dobry reżyser, doskonały aktor i energiczny organizator Karol Wyrwicz - Wichrowski.

Zresztą urządzenie tego jubileuszu nie będzie nastręczało zbyt wiele trudności. Nazwisko Kulczyckiej działa na publiczność, jak magnes.

Trzeba było widzieć i słyszeć łopoty braw na „Krysi Leśniczance“ bisowanie „Zgubiłam swe serce maleńkie“.

Do „chwytających za serce“ numerów w repertuarze Kulczyckiej należy „Ekstaza“ (muzyka Grzegorza Kaca słowa Merlisa): — „Ty jesteś moją ekstazą...“ Albo z „Balu w Savoy“ — „Czy warto być wierną jednemu...“

Cytuję tu nie tytuły, ale strzępy piosenek. Bo te strzępy ludzie mają jeszcze dotąd na ustach, jeszcze dotąd obnoszą po mieście.

Ten felietonik nie ma ambicji zobrazowania pełnej sylwetki Janiny Kulczyckiej. Ot! malutki szkic w kilku sztychach.

Anatol Mikułko.

—oOo—

Tabela loterii

3 dzień ciągnienia 2-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I I II CIĄGNIENIE
GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana 125.000 zł. padła na nr. 17957

10.000 zł.: 19416 118.885

5.000 zł.: 25409

2.000 zł.: 5635 33684 40307 64684 158614

1.000 zł.: 8748 15920 29987 59033 80611 119637 139714 135410 139797 131239

500 zł.: 16622 30818 38138 39150 47279 59469 84794 94900 100013 102569 110900 144123

250 zł.: 4524 7192 12527 15514 24021 24007 24153 24647 25667 31516 34943 36867 41112 43829 44808 53784 62950 69908 70998 86924 86999 90487 95653 99396 102474 105668 120731 124619 126412 131094 133584 133942 134551 135247 144116 144396 147187 155680 155860 155989 161432

WYGRANE PO 125 ZŁ.

504 837 944 1272 443 46 716 2350 448 704 900 3067 131 565 847 4051 339 46 482 5006 68 107 50 69 577 506 600 6250 388 566 7261 467 518 668 805 7 8146 271 512 96 994 9011 244 722 889 903 10020 62 222 451 737 845 984 11098 413 89 779 813 928 97 12247 474 78 537 925 65 80 13064 119 317 70 615 793 14006 216 970 15069 77 274 922 16049 124 343 932 71 17201 419 504 697 708 875 18039 165 244 682 19263 605 11 715 20030 269 418 525 82 630 44 22064 201 7 941 74 23759 24027 167 296 25466 545 748 804 982 26169 71 573 819 21025 211 877 662 983 28027 47 93 100 6 668 29376 600 723 35 901 30350 516 32 52 763 905 31447 509 827 938 32038 61 237 346 56 627 793 938 89 33347 34653

35327 660 36161 37435 79 623 806 44 952 38785 816 39072 220 435 38 640 40084 297 618 769 970 41157 86 235 62 434 599 661 752 88 914 67 42380 769 828 43035 20 44018 747 884 902 45283 98 478 46181 271 390 524 755 811 47078 828 48567 896 49039 191 530 648 703 50 844.

50161 239 708 51228 41 499 592 716 877 966 52304 727 88 826 52 910 53151 475 559 54151 346 452 596 634 49 56750 57794 836 94 58049 374 704 94 59708 74.

60362 528 693 61214 73 62300 44 404 524 752 814 63815 39 64341 474 599 761 96 65030 168 240 646 763 84 88 67113 499 744 68152 450 960.

70042 124 539 692 71045 119 210 72176 394 540 72 716 77 931 62 73596 796 930 74464 593 652 75040 182 645 766 76051 228 86 349 405 850 77 78010 447 79061 139 554 625 726 66 97

80548 607 807 81429 516 47 624 82355 666 867 99 912 35 76 83218 [illegible] 455 84089 939 85436 791 912 86079 4 609 701 8[illegible]6 986 87200 733 960 88322 403756 89231

90789 91014 181 239 736 805 92090 962 93018 131 226 631 789 94601 70 809 95090 416 846 988 96043 11 267 824 97257 767 964 98511 637 99560 78 986

100502 694 101469 560 724 102175 276 88 315 4[illegible] 773 818

103143 532 681 104981 105003 179 633 106500 665 920 107187 300 108014 230 714 42 109024 69 487 604 55 711 83 93 838 110353 751 111665 769 112219 39 407 541 697 834 113170 663 886 908 27 114424 115044 142 449 116567 117086 280 310 46 554 67 72 780 118854 119188 531 745 907 120406 629 926 121376 99 463 82 562 858 989 122058 403 631 757 993 123006 24 28 114 216 45 50 90 722 923 124247 453 99 125192 456 93 126471 90 127446 542 52 640 729 128214 443 651 715 55 809 912 129195 208 717 25 130184 929 131042 132278 933

133289 532 84 87 844 942 134399 485 606 744 135247 313 482 758 67 136041 162 382 512 753 515 137380 732 855 138091 136 274 500 654 139047 482 697 953 140221 514 21 740 844 67 141102 459 723 142372 571 349 905 143047 815 52 144315 937 145083 146358 68 447 749 147843 941 148868 149285 333 627 150411 560 601 96 96 2151195 757 891 152728 153099 96 430 71 561 922 154119 47 422 155788 156316 521 766 157195 603 704 876 158197 423 704 159050 84 703 961 160045 152 335 427 785 161096 336 690 162199 266 144 512 673 163278 385 767 841 164047 172 241

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

41 883 621 894 974 1547 609 841 2030 119 552 630 768 852 3109 33 452 509 728 66 4296 332 466 816 19 5273 86 385 495 814 945 6009 463 808 7044 400 669 753 868 8143 873 9308 412 66 722 66 84 10088 110 18 62 89 511 68 742 63 938 11053 354 57 442 568 781 804 920 12082 104 24 338 508 93 13171 338 722 62 803 14126 260 415 804 916 76 15224 397 534 89 794 912 16229 373 224 883 903 91 17370 594 18089 105 274 683 86 19157 407 54 92 805 27 41 20187 264 618 715 38 929 45 52 21239 447 53 504 794 22006 204 748 887 23296 443 512 660 929 24348 460 520 731 880 988 25160 208 431 47 600 89 702 26013 44 107 84 206 86 91 374 94 468 635 27204 376 438 678 870 982 28135 406 13 508 635 29088 121 385 432 58 828 30108 73 352 404 569 708 9 44 863 998 31373 507 613 881 32134 244 82 442 562 33257 650 34065 307 17 94 489 500 672 778 832 939

35262 306 857 913 36550 76 653 719 37312 14 538 786 838 962 38456 977 87 39073 252 494 628 700 820 97 919 40021 133 597 725 98 41295 435 731 36 49 42202 337 70 407 43246 811 20 44185 355 704 32 45154 392 433 529 690 821 30 46727 844 47717 48667 49039 111 245 66 385 856 925.

50120 73 833 946 51030 98 916 5208 84 348 420 56 749 93 904 30 53100 200 358 667 744 803 55 96 926 54023 36 261 415 698 934 55033 199 426 30 85 674 788 855 969 57376 533 75 824 55 947 58200 22 437 634 47 95 769 59064 95 255 565 726 998

60080 375 604 21 923 61286 50 62050 287 326 706 94 876 63137 57 397 623 44 759 846 967 64740 65018 24 61 260 71 323 75 75 445 98 547 725 899 66127 296 345 421 69 727 67325 76 472 553 87 617 848 68198 413 31 54 96 710 939 69110 55 369 793 976.

70050 64 296 432 43 63 616 854 71018 78 137 345 60 722 79 985 7252 634 92 981 73057 61 267 338 932 55 74067 295 476 722 861 998 75082 96 260 339 411 518 76425 636 954 77112 273 506 67 95 745 959 78168 215 56 332 418 844 957 79070 128 669

80533 81404 9 962 82172 217 94 98 632 623 43 847 83468 545 53 888 90 84019 70 212 334 85097 108 70 335 445 536 650 731 86255 81 599 87372 578 983 88035 449 524 918 72 89532 634 59 740 940

90132 253 71 338 551 859 91182 436 92282 467 82 523 626 708 85 93007 363 402 66 921 60 94114 644 730 952 9500 87 123 88 352 91 626 96037 427 97006 68 98036 88 364 81 400 64 601 5 47 99220 81 477 85 9 63 734

100549 80 686 767 102690

103254 533 603 104081 217 105360 487 605 867 106220 53 798 107506 678 759 978 108202 345 700 85 848 109461 408 6171 110234 9 3611 707 98 848 111353 528 950 112118 276 41 650 873 113053 242 76 359 563 87 628 33 92 873 941 56 69 64 114484 634 764 97 115009 372 405 660 116077 146 228 603 117344 514 611 86 773 96 883 962 118008 33 42 242 81 592 682 875 119076 508 674 911 62 97 120054 98 317 479 927 121385 536 49 122072 274 435 830 57 913 69 123050 71 278 320 55 89 616 974 125222 567 629 126022 458 522 775 889 127188 290 405 504 630 748 881 128045 299 327 84 576 717 36 903 129098 237 789 130063 183 386 98 892 921 131075 335 403 87 132138 297 440 597 665 843 66 69

133264 318 41 400 847 900 134551 52 633 41 909 135313 431 504 638 136203 693 705 87 137057 99 207 37 44 469 732 29 79 915 60 138342 821 34 139243 88 697 741 140327 704 64 141317 759 142144 282 472 794 143238 351 456 144700 43 145165 299 884 146064 80 222 147068 179 316 543 85 148136 92 459 65 149072 78 288 398 588 731 81 150047 211 658 755 151500 65 891 911 152173 429 557 621 515 96 153329 430 539 72 635 733 65 924 154217 380 474 548 796 155185 558 665 819 156051 263 339 70 491 564 812 40 157402 673 873 158105 917 159742 160145 72 205 35 87 92 384 93 485 505 961 79 161142 75 203 381 668 850 162084 114 250 88 353 512 163004 56 161 235 316 22 726 845 164044 58 643 841 962

III CIĄGNIENIE
GŁÓWNE WYGRANE

20 tysięcy złotych padło na Nr. 65982;

75 tys. złotych — 49776;

10 tysięcy zł. — 1524, 12034, 53577;

5 tysięcy zł. — 27503, 27675, 109170 113214, 145925, 156587;

2 tysiące zł. — 34075 99503 117378;

1 tysiąc złotych — 6935 18690 25570 29853 36541 70488 73867 82536 90106 105428 159396 162361;

500 złotych — 11420 24579 29231 29275 37165 66298 79072 96639 122702 136210 144545 159870

250 zł. — 1539 8234 12773 13288 13734 16066 19931 25856 28675 31106 33000 34603 35962 36381 41349 44261 47265 51884 59950 68990 78524 79839 81135 85837 89193 89240 93003 94571 95624 102473 105401 105231 106784 115381 115673 120112 121229 121254 122082 131985 140373 141394 141863 144308 145375 149981 159915 160108 162981

WYGRANE PO 125 ZŁ.

204 50 1043 317 2909 3877 4061 247 78 846 67 5205 949 6438 7486 629 8365 456 9011 44 619 10104 424 514 889 11123 997 12436 973 13014 14563 684 15014 278 583 903 16915 18371 839 21080 417 22997 23032 24207 25149 331 749 26357 27051 153 382 28806 29449 625 30521 31261 566 722 814 33238 554 34144 390 502 35394 978 36269 713 37380 519 688 38536 39581 40479 41964 42988 43900 45162 441 766 46382 993 47284 445 48902 49388 437 662 816 50251 66 51346 739 52127 53630 907 54636 56284 384 883 57633 969 58600 59449

60293 61177 804 959 63370 420 997 64490 65067 66921 67272 548 715 68160 69072 70596 718 71172 486 735 72515 83 75481 881 76018 77169 219 40 97 863 78452 79407 80150 81839 53 82478 84165 316 18 946 85010 86928 88783 89447 856 91885 91008 93003 159 981 94267 92128 275 820 96436 98119 209 77 794 99909 101267 102493 804 103484 749 104866 105575 717 106655 794 107693 700 33 108025 500 758 81 109219 527 110249 528 790 111397 113850 115128 537 99 115224 351 561 115073 827 117505 941 118412 119065 465 551 121389 585 896 123979 125542 891 126836 127095 128504 129068 306 130374 131444 948 132020 215 325 789 133272 695 766 814 134165 705 135770 136220 344 499 138726 139461 140272 412 142181 328 575 143319 50 144358 720 831 145914 146903 147151 52 354 92 960 151450 728 967 152816 153651 737 154187 329 576 156503 157971 158456 732 159335 160360 164615 48

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

102 553 773 857 999 1005 412 66 569 675 741 2009 256 302 4 25 578 600 3068 145 478 576 4868 961 5526 6578 930 7007 8251 358 543 71 847 9049 645 10063 158 78 216 11293 494 613 12426 768 13009 377 424 50 984 14004 10 335 563 15067 16522 17489 529 68 18021 363 627 94 19215 21 633 799 20250 305 539 943 21170 221 413 68 591 821 22733 23261 95 698 786 909 24065 236 477 541 942 25266 652 814 26096 397 542 27109 28058 425 762 29031 551 94 30143 635 871 31457 32042 62 103 257 331 457 33026 549 937 34026 32 107 65 87 213 620 913 35653 36282 622 795 37411 750 38008 89 335 915 39123 308 658 846 40199 41017 212 513 631 42295 774 853 43308 619 63 791 44474 79 45187 267 77 578 46014 195 313 92 93 538 823 919 98 47213 65 78 349 446 48319 447 49080 463 50872 924 51720 52098 289 96 397 570 53114 765 917 54063 55044 312 56113 315 920 57062 697 58292 427 59406 84 573 60001 8 33 496 780 61768 62032 320 63838 64801 24 65121 512 729 953 66841 67280 987 68952 69219 391 71698 793 851 72335 511 940 73512 74080 88 908 75348 76112 22 74 77294 397 571 915 78341 446 631 33 742 79115 227 519

80080 89 223 301 679 762 81074 271 482 256 769 977 82227 330 84509 669 85737 86142 221 712 930 87019 37 729 88055 299 470 891 982 89036 90052 665 950 91063 267 678 842 92080 193 94402 95528 759 96481 537 97223 461 91 870 98335 585 99775 100632 814 90 101288 581 102157 324 443 70 103330 453 825 104514 637 72 835 105378 647 106035 384 590 105104 12 208 814 108677 713 918 110724 111012 85 121 112145 359 529 757 113050 114559 706 12 115028 90 211 44 567 907 116363 891 117302 118005 880 927 119041 421 756 812 61 955 120232 327 631 121316 123515 124610 125285 322 34 556 126524 740 127076 273 537 128213 17 467 562 980 129209 88 385 518 801 94 130306 422 761 131224 488 924 133638 995 134201 24 983 135115 714 91 962 136288 925 137258 59 514 645 138337 503 662 841 139433 508 99 670 994 140475 716 976 141069 481 933 142362 611 778 144005 145373 499 146313 93 455 618 76 147427 73 710 981 148360 641 823 37 150881 151289 583 626 152075 153359 701 855 154544 933 155209 309 541 984 156180 262 157907 86 158341 159033 47 157 78 586 160721 161012 263 162036 874 81 906 163813 164576 684 904

IV CIĄGNIENIE
WYGRANE PO 125 ZŁ.

24 613 2409 752 972 3208 441 825 4242 92 463 523 780 5776 6627 975 7368 955 8899 9086 752 10215 801 11729 12147 307 638 13787 14118 610 17235 61 700 18289 776 19394 776 20246 969 21053 435 598 22832 23866 24226 25029 26173 769 919 26173 795 27614 60 28510 29262 31822 32221 33711 34264 35186 427 625 722 37625 731 944 38245 457 960 39158 40177 41052 824 42609 43453 626 795 885 44487 45944 73 46068 47118 387 547 627 901 49668 50798 51547 52110 451 63 707 53320 36 54397 56725 900 57505 648 58179 521 926 40 61827 64847 65031 66079 776 902 67191 68003 730 69286 432 70358 71081 878 72188 924 73181 74452 569 76099 375 773 77395 701 78356 79099 236 360 416 80314 966 81453 521 82577 690 998 86197 530 868 977 87138 53 575 856 [illegible] 589 [illegible] 745 [illegible] 884 90632 91672 952 92356 771 93129 94256 95536 96442 674 97481 98282 99236

100235 568 102401 104080 647 801 105461 646 734 106032 217 107623 95 108183 232 515 109987 111402 715 48 967 112208 113837 114414 849 115549 116249 117412 746 118374 589 119015 59 626 120586 121080 119 285 708 122359 637 123296 363 626 125478 95 126532 127242 58 449 671 128282 321 69 951 130067 389 131295 133026 134514 136294 421 755 137618 138529 61 819 139005 991 140454 67 143235 300 596 699 144460 145984 146409 536 58 147131 148817 149024 150133 391 573 621 151794 840 152838 153883 154223 572 79 157259 158443 159622 68 746 160572 618 161145 162380 163317 513 872 164638 801 51

WYGRANE PO 62.50 ZŁ.

394 798 948 1046 263 379 410 2003 3266 495 667 5270 426 591 6008 316 42 632 955 7394 758 941 8081 349 83 10187 11790 13121 66 562 638 777 14573 728 885 15784 16612 702 17170 86 18192 531 20300 21973 22146 292 779 23058 179 265 335 675 982 24229 25342 410 885 26120 779 88 27294 965 28032 92 553 29058 245 680 871 30665 734 804 70 31166 76 401 627 816 33016 200 312 49 670 34308 425 738 35055 504 663 787 36021 270 86 603 38181 272 332 52 54 764 39037 653 782 40177 881 41327 815 42843 56 43161 370 690 760 44527 763 873 45243 50 84 440 98 46120 738 47072 49208 896 50329 51417 33 52418 708 79 808 53031 49 196 293 357 54532 55110 283 56182 263 770 855 57363 883 58120 59420 60874 61623 714 62298 590 63181 258 64086 458 65748 66476 89 536 67434 68077 354 69846 70248 474 651 708 71846 72308 808 73510 695 988 74273 430 75116 271 76468 601 746 77067 591 654 69 78201 422 709 978 79577 971 80141 499 589 93 649 837 81925 82246 96 785 83329 84348 970 85568 619 947 86077 460 578 643 87069 212 88260 454 89853 72 90655 91428 92201 93242 77 489 576 865 95244 495 96007 308 589 98171 391 727 99143 686 962

100356 863 101152 216 837 102552 695 103099 763 982 105437 718 848 986 106055 107182 869 108084 480 109774 836 39 110059 111455 943 112706 113076 328 518 979 114563 696 792 115470 92 116138 932 117259 659 118345 119062 375 82 580 615 120258 87 122001 330 84 430 123206 124181 211 37 706 126445 878 128526 631 793 909 129717 927 82 130136 785 889 131121 57 132653 712 133167 26 468 790 951 134116 458 135315 533 971 136352 137139 66 589 632 138078 327 616 725 924 139140 82 505 734 140041 826 141364 402 142598 852 952 143787 144417 875 145123 146868 147746 148764 951 149675 702 56 150225 632 151072 98 385 152951 153314 618 949 154197 276 302 81 678 716 155801 903 157112 276 554 158281 373 422 838 149599 765 160639 81 161590 162433 605 163119 425 598 908 12 164152 885

PIERRE NORD 64

KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Aventures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego

W korytarzu, wiodącym do biura, zatrzymał się przed żandarmem i powiedział mu półgłosem:

— Zdaje mi się, że przytrzymam waszego ptaszka. Powiem wam za chwilę. Ale idzie z nim trudniej, niż myślałem. Muszę wziąć się do niego ostrzej.

Wszedł, zapomniawszy zamknąć drzwi. Sierżant Poulet wstał grzecznie, zwrócił się do oficera — i zadrżał. Twarz Heima była groźna. straszna, a spojrzenie twarde. Francuz wyjął papierosa z ust i rzucił go do komina, oczy jego pobiegły w stronę uchylonych drzwi, które zasłaniała ciemno-zielona figura żandarma. Opanował się.

Reszta trwała kilka sekund.

— Koniec żartom, kochanku — zarechotał Heim. — Przejdźmy do spraw poważnych. Wymienisz w tej chwili tereny używane przez lotników francuskich wysyłanych w misjach specjalnych do strefy okupowanej. Mów natychmiast, albo...

— Ależ... ależ...

Raptownym gestem Heim wydobył pistolet. Podsunął go na długość ramienia pod nos jeńcowi, który instynktownie podniósł łokieć osłaniając głowę. Padł strzał.

Selmann wpadł do pokoju, a w kilka minut po nim kapitan von Strohberg i kilku urzędników.

Stojąc nad trupem, dziwnie sztywny, jakby tknięty paraliżem, Heim wpatrywał się wzrokiem lunatyka w dymiącą jeszcze lufę swej broni. Poulet padając usiadł dosłownie w kominie, twarz jego skamieniała w wyrazie grozy spotęgowanej ogromną czarną dziurą ziejącą pośród czoła.

Strohberg pierwszy oprzytomniał i rozpoczął od najgłupszego pytania:

— Heim, co się stało?

Porucznik uczynił daremny wysiłek, by przemówić i wskazał palcem żandarma. Ten stał zgnębiony, zdruzgotany, niezdolny dobyć głosu. Wskazał leżący jeszcze na biurku list dowództwa XXI Armii. Strohberg odczytał go, zrozumiał, o co chodzi i wziął na siebie dalsze kierownictwo sprawą.

— Niech wyjdą wszyscy prócz porucznika i żandarma. Rozkaz formalny: milczeć pod groźbą najsurowszych kar. Nie widzieliście nic. Wyjść!

Zamknął drzwi, chwycił Heima za ramię i potrząsnął nim energicznie... Uderzył w twarz żandarma, bliskiego omdlenia i pchnął obydwu na fotele.

— No — rzekł. — Wojna. Co waży życie człowieka, a szczególnie wroga w tych czasach? Wiecie ilu ich pada trupem. Przestańcie do diabła, grać rolę paralityków. Oto, jak się to załatwi. Jeniec ma dostarczyć informacje. Wzdryga się. Pan porucznik grozi mu. Chwycił pański pistolet, który nieostrożnie pozostawił pan na stole. Walka. Przypadek. Przykry. Normalny. Tak było Prawda? Wy, żandarmie, byliście obecni?

Selman namyślał się. Był trupio blady, ale próbował się opanować.

— Um Gottes Willen (Na miłość Boską!), co byście wyrabiali, gdyby wasz najlepszy przyjaciel poległ obok was? — krzyknął Strohberg z pogardą. Byliście obecni, czy nie?

— Nie — odparł wkońcu Selman.

Zdawał się ważyć ten wyraz. Strohberg spojrzał nań z odddechem lekkiej podejrzliwości.

— Dobrze — rzekł. Teraz, pan porucznik opowie mi, co zaszło w tym pokoju. Tak się odbyło, jak sobie wyobrażam. Wszak prawda?

— Nie — odparł Heim głucho, ale stanowczo. — Ja wziąłem broń. Groziłem jeńcowi nie mając zamiaru strzelać doń, naturalnie, ale sądziłem, że go łatwo nastraszę. Zrobił dla obrony ruch niezręczny i trącił mnie w rękę. Mój cyngiel jest bardzo czuły. To wszystko. Biorę na siebie, oczywiście, pełną odpowiedzialność.

— Milcz pan! Zwariował pan chyba! To jedno i to samo. Wiem, czego się mam trzymać. Żandarm sporządzi nam protokół świadczący, że zatrzymaliśmy jeńca. Zda pan swym przełożonym ustnie sprawę ze szczegółów tej przypadkowej śmierci, jeśli pan chce, choć im mniej będzie się o tym gadało, tym lepiej. Możecie odejść.

Selman wahał się. Nie mógł odwrócić oczu od trupa.

— No? Na co czekacie?

Żandarm zdecydował się. Zasalutował machinalnie, zrobił pół obrotu i wyszedł. Strohberg zatelefonował pa ambulans. —

— Naturalnie, panie kapitanie — zaczął znowu Heim z uporem maniaka — biorę na siebie całkowitą odpowiedzialność.

— Dajże mi pan spokój, do licha! — wybuchnął Strohberg. Niech pan idzie do siebie, spije się jak bela i śpi, póki nie minie depresja. Jasne jest, że nikt, a pan mniej niż ktokolwiek, nie czułby się dobrze w tej sytuacji. Zrobił pan gest, którego się nie robi, zgadzam się Ale nasz Kant powiedział, że intencja jest wystarczającym kryterium naszych czynów. A intencja pańska była patriotyczna. Jestem w tej chwili dowódcą i osłaniam pana Zmykaj pan!

Heim nałożył czapkę, zasalutował służbiście i oddalił się sztywnym automatycznym krokiem.

ROZDZIAŁ VII

Druga teoria Komparsa.

(1 lipca 1915 r.).

Podczas gdy w Komendanturze sierżant Poulet kroczył nieświadomie ku swemu przeznaczeniu, Kompars wrócił do domu, spożył obiad, złożony z puszki konserw i silił się daremnie oszukać dławiące wyczekiwanie. przerzucając stare roczniki „Mond Illustré“ i czytając komunikaty z frontu. Co go obchodził świat? A nawet — wyznał to wobec siebie samego — mało go interesowały dzisiaj wydarzenia na froncie, chyba... Wysiłki niepowodzenie i częściowe sukcesy, cały ten miesiąc trudnej walki, wprowadziły go w taki stan pasji i rozdrażnienia, że nie zdolyny był do odruchu myślowego, wybiegającego pozacel i obiekt śledztwa Żadna dotychczas misja nie pochłonęła go tak, jak ta sprawa, w której jedyną możliwą bronią była inteligencja i intuicja, a którą kierował sam, z zupełną swobodą inicjatywy. To była jego wojna. (D. c. n.).

STRONA BARANOWICKA

Oświadczenie gen. Berbeckiego o znaczeniu radia w obronie przeciwlotniczej

Na prośbę redakcji tygodnika „Radio dla wszystkich“ prezes Zarządu Głównego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej gen. broni inż. Leon Berbecki złożył następujące cenne oświadczenie, ujmujące w zwięzłym skrócie olbrzymią rolę radia na wypadek ataku lotniczego.

„Alarm o zbliżającym się niebezpieczeństwie lotniczym dotrzeć musi do wszystkich obywateli.

Wielki zasięg Polskiego Radia, którego ilość abonentów przekroczyła milion, znakomicie ułatwia zadanie obrony“.

Od 27 marca do 2 kwietnia

W dniach od 27 marca do 2 kwietnia br. Związek Polski w Baranowiczach organizuje tydzień bez żydów. W ciągu tego tygodnia każdy świadomy obywatel - chrześcijanin musi w taki sposób ułożyć sobie plan zakupów, żeby chociaż raz do roku, przez okres kilka przynajmniej dni, wykazać swe uświadomienie narodowe i obejść się bez pośredników żydowskich.

Dajcie mi głos za 150 zł!

Dalszy ciąg obrad na Ratuszu w Baranowiczach

W ciągu wtorkowych obrad na ratuszu baranowickim, gdy radni socjaliści zajęl znów miejsce na sali obrad, wyłoniła się żywa dyskusja nad aktualnymi sprawami gospodarki miejskiej.

Socjaliści usiłują wywołać ferment. Jakubowski zabiera głos i zaczyna mówić o sprawie doktora Fiuto, który będąc radnym, rzekomo, zajmuje płatne stanowisko w magistracie baranowickim. co jest sprzeczne z ustawą samorządową.

Przewodniczący zwraca uwagę, że ta sprawa już dawno jest załatwiona i chce odebrać głos na ten temat. Radny Jakubowski oświadczył wówczas:

— Panie burmistrzu, jestem i tak już ukarany aż na 150 złotych, dajcie mi głos chociaż za te 150 złotych, niech przynajmniej mam satysfakcję wypowiedzenia się.

Oświadczenie to wywołuje ogólną wesołość. Dalsze wywody p. Jakubowskiego wywołują tę samą reakcję.

Z tej samej frakcji doktor Kagan porusza następnie skutki wprowadzenia paragrafu aryjskiego do organizacji lekarzy baranowickich. W organizacji tej nastąpił rozłam skutkiem czego zostały zniesione nocne dyżury lekarskie w mieście a mieszkańcy są pozbawieni pomocy w nagłych wypadkach.

Mówca stawi wniosek o uchwalenia przez Radę pewnych subwencyj na utrzymanie tych dyżurów nocnych. Przewodniczący daje wyjaśnienia na ten temat i oświadcza, że chorymi w nagłych wypadkach zajmuje się pogotowie USP, które rozporządza karetką.

Następnie niektórzy radni zwracają uwagę, że w dalszym ciągu szwankuje z wywożeniem nieczystości z miasta.

Nieznani sprawcy wylewają bardzo często brudy na przedmieściach, jak na placu Górskiego obok Rzeźni Miejskiej, a nawet na koloniach urzędniczych, zatruwając powietrze. Przewodniczący udziela wyjaśnień że nie jest to winą taboru asenizacyjnego; wyłączną odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosi tak zwana „dzika asenizacja“, która uprawia wielu mieszkańców okolicznych.

Rada jednogłośnie postanowiła, „dziką asenizację“ zwalczać.

Pielgrzymka — wycieczka do Częstochowy

W roku bieżącym przypada rocznica 75-lecia Czerwonego Krzyża i 20-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża.

W związku z tym Zarząd Główny PCK na wniosek Oddziału Częstochowskiego postanowił w jubileuszowym roku zorganizować pielgrzymkę do Częstochowy, celem złożenia na Jasnej Górze przed cudownym obrazem Matki Boskiej — ryngrafu PCK.

Uroczystość ta jest przewidziana na zakończenie „Tygodnia PCK“ 10 czerwca roku bieżącego.

Dla urzystępnienia wzięcia udziału w pielgrzymce członkom Polskiego Czerwonego Krzyża z całego kraju, Zarząd Główny poczyni starania o przyznanie uczestnikom zniżek kolejowych.

Ktoby więc pragnął wziąć udział w tej pielgrzymce niech zgłosi się do swego powiatowego Oddziału PCK.

Zgłoszenia i zapisy do udziału w pielgrzymce przyjmuje PCK w Baranowiczach, ul. Wileńska 41 **w terminie do dnia 10 kwietnia br.**

Tygodniowy program radiowy Rozgłośni Baranowickiej

NIEDZIELA, dnia 26 marca 1939 roku.

8,45 Nasz program. 8,50 Wiadomości rolnicze (z Wilna). 9.00 Gra kapela wiejska „Kaskada“ (z Wilna). 10,30 Muzyka (płyty z Warszawy). 13,05 **„Musztra“ — opowiadanie J. Kadena-Bandrowskiego.** 14,40 W świecie przyrody: „Co to są trzęsienia ziemi?“ — pogadanka prof. Edwarda Passendorfera (z Wilna). 14,50 „Wędrujemy po Poznaniu“ — gawęda dźwiękowa w opracowaniu Antoniego Gołubiewa (z Wilna). 15,20 **Gawęda aktualna.** 19,30 **„Pobili się dwaj górale“** — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Romana Horoszkiewicza. 23,05 Zakończenie programu.

PONIEDZIAŁEK, dnia 27 marca 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny (płyty). 11,15 Melodie w rytmie walca (płyty z Warszawy). 14,00 Muzyka (płyty) 1. Potpourri Utworów Verdi'ego (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 18,00 **Audycja dla kobiet** a) „Przemysł ludowy“ — pogadanka Janiny Krahelskiej, b) Muzyka (płyty). 22,00 Dwie arie Moniuszki — śpiewa Ewa Bandrowska-Turska. 22,15 Koncert z udziałem Edwina Fischera jako dyrygenta i solisty (fortepian) (płyty z Wilna). 23,05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 28 marca 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny (płyty). 11,15 George Scott-Wood, kompozytor wirtuoz i dyrygent (płyty z Warszawy). 14,00 Muzyka (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 15,15 Skrzynka ogólna — dr Marian Stępowski (z Warszawy). 18,00 **Porady rolnicze** — T. Kułakowski. 18,10 Muzyka (płyty). 22,55 Rezerwa programowa. 23,05 Zakończenie programu.

ŚRODA, dnia 29 marca 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny (płyty). 11,25 Słynni dyrygenci akompaniują śpiewakom (płyty z Warszawy). 14,00 Muzyka (płyty) (skrzypce i wiolonczela). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14.30 Koncert popołudniowy (płyty). 18.00 **„Chorzów i Mościce“** — pogadanka E. Korytkowskiej. 18,10 Muzyka (płyty). 18,30 Nasz język — audycja w opracowaniu dr T. Pizły (z Wilna). 21,50 Opera z płyt (z Warszawy). 23,05 Zakończenie programu.

CZWARTEK, dnia 30 marca 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny (płyty). 11,25 Orkiestra Alberta Sandlera (płyty Columbia z Warszawy). 14,00 Muzyka (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 18,00 **Uprawa lucerny** — pogadanka Bogdana Bańkowskiego. 18.10 Muzyka (płyty). 21,50 Koncert w sli „Ogniska“ — wyk. Orkiestra smyczkowa baranowickiego pułku piechoty pod dyr. kpt. Jana Kiernowicza. Omówienie i wstęp dyr Zb. Cis-Bankiewicza. 23,05 Zakończenie programu.

PIĄTEK, dnia 31 marca 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny (płyty). 11,30 Zespoły mandolinistów (płyty z Warszawy). 14,00 Muzyka (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 17,45 **Gawęda ze słuchaczami** dyr Zb. Cis-Bankiewicza. 18,00 **„Jaki ul jest najodpowiedniejszy dla naszego terenu“** — pogadanka Franciszka Bobera. 18,10 Muzyka (płyty) „Pieśni polskie“. 23,00 Rezerwa programowa. 23,10 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 1 kwietnia 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny (płyty). 11,25 Romanse (płyty z Warszawy). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 14,50 **Pogadanka techniczna** inż. Fryderyka Starka. 18,00 **„Prima aprilis — nie wierz, bo się omylisz“** — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Romana Horoszkiewicza. Wykonawcy: Nasza kapela pod dyr. Jana Kiernowicza, Tadeusz Bołoz — słowo, Marian Łucyk — słowo, Stefan Sojecki — słowo, Helena Zawadzka — śpiew. 22,55 Rezerwa programowa.

Kurs dokształcający dla murarzy i zdunów w Baranowiczach

16 bm. został zakończony 2 miesięczny kurs dokształcający dla murarzy i zdunów.

Kurs był zorganizowany przez Izbę Rzemieślniczą w Nowogródku przy finansowym poparciu Funduszu Pracy i Instytutu Rzemieślniczego w Wilnie oraz Polskiej Macierzy Szkolnej w Baranowiczach.

Kierownictwo Kursu było powierzone dyrektorowi Szkoły i Gimnazjum Drogowego P. M. S., p. inż. Janowi Jastrzębskiemu. Wykłady prowadzili profesorowie tegoż gimnazjum p.p., inż. Jakowlew, inż. Lewicki, inż. Lewkowicz, inż. Polda, inż. Żukowski p. Różycki i dyr. Cudziło Władysław.

Nauka odbywała się wieczorami w gmachu szkolnym Gimnazjum Drogowego, dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się Zarządu Polsk. Macierzy Szk.

Program Kursu obejmował 223 godziny następujących przedmiotów: język polski, nauka o Polsce współczesnej, arytmetyka, rysunki, materiałoznawstwo, murarstwo, zduństwo, urządzenia sanitarne, żelazobeton, kosztorysowanie, prawo budowlane, prawo o pracy i budownictwo przeciwlotniczo - gazowe.

Na kurs uczęszczało 25 murarzy i 13 zdunów.

15 i 16 marca odbył się egzamin. Z 38 słuchaczy zdało 29.

Intensywna praca SKRK w zasięgu Rozgłośni Baranowickiej

Uruchomienie Rozgłośni Baranowickiej przyczyniło się rzecz prosta bardzo wydatnie do intensywnego wzrostu zainteresowania się radiem na terenie województw wschodnich, objętych zasięgiem tej najmłodszej w Polsce rozgłośni. W grudniu ubiegłego roku zorganizowany został w Nowogródku Wojewódzki Komitet S. K. R. K., który pomimo krótkiego czasu istnienia osiągnął dzięki swej intensywnej i energicznej pracy duże rezultaty.

Największą troską S. K. R. K. było zebranie odpowiednich funduszów na odbiorniki radiowe dla 100 szkół — pomników imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Sięgnięto po ofiary zarówno do Wydziałów Powiatowych i starostw jak i do organizacyj społecznych i zawodowych, instytucyj kredytowych.

W ciągu stycznia i lutego mianowano delegatów S. K. R. K. we wszystkich powiatach. Delegaci ci przystąpili do organizowania komitetów powiatowych, lub przynajmniej sekcji radiofonizacji przy powiatowych i miejskich komisjach oświatowych

Dużą rolę propagandową spełniła tu impreza, zorganizowana przez Rozgłośnię Baranowicką w dniu 19 marca. Mianowicie z każdego powiatu województwa nowogródzkiego sprowadzono jeden zespół dzieci szkolnych, który występował przed mikrofonem w czasie okolicznościowej audycji

Wszystkie te akcje przyczyniają się do znacznego wzrostu radiosłuchaczy — abonentów na Kresach objętych zasięgiem Rozgłośni Baranowickiej.

Echa tragicznego polowania na cietrzewie

Felczer Ubezpieczalni Społecznej w Baranowiczach żąda 1000 zł. odszkodowania za postrzelenie

Obecni na sali Sądu Grodzkiego w Baranowiczach mieli kilkakrotnie sposobność zapoznania się z praktycznymi wskazówkami z dziedziny... polowania. Toczył się bowiem proces karny przeciwko wójtowi gminy horodyskiej Feliksowi Jóźwiakowi, oskarżonemu o nieumyślne postrzelenie Kajetana Kulwanowskiego, felczera baranowickiej Ubezpieczalni Społecznej.

W sierpniu ub. r. pan wójt, pan felczer pan komendant posterunku PP w Horodyszczu wybrali się na polowanie na cietrzewie. Naczelnikowi gminy zaproponowano oddanie tak zwanego „pierwszego strzału“. Gdy więc nad krzakami ukazał się cietrzew Jóźwiak pierwszy strzelił do niego. Ale o dziwo! Ptak spokojnie sobie poleciał dalej, natomiast w pobliżu dał się słyszeć jęk... Okazało się, że cały nabój zamiast w ptaka, trafił w... głowę Kulwanowskiego.

Felczer po dłuższej kuracji powrócił do zdrowia i obecnie na procesie karnym zgłosił powództwo cywilne o 1000 zł.

Przed sądem wójt tłumaczył się tym, że Kulwanowski wysunął się znacznie naprzód, mimo, że sam zaproponował Jóźwiakowi „pierwszy strzał“, a krzaki zasłaniały ukrytego tam Kulwanowskiego.

Ponieważ Jóźwiak postawił szereg zarzutów pod adresem Kulwanowskiego, między in., że nie przestrzega on zasad przy polowaniu, przeto proces ten był już trzykrotnie rozpatrywany, przy czym wysłuchano szereg świadków, jak dyrektora Czyżewskiego, inż. Świętochowskiego, inspektora samorządowego Czyżewskiego i in. Obecnie sprawa została ponownie odroczona, celem dokonana w odpowiedniej porze wizji lokalnej.

KRONIKA

MARZEC
26
Niedziela

Dziś: Tekli M.
Jutro: Jana Damasc.

Wschód słońca — g. 5 m. 10
Zachód słońca — g. 5 m. 40

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii US w Wilnie dn. 25.III. 1939 r.

Ciśnienie 763
Temperatura średnia — 1
Temperatura najwyższa + 4
Temperatura najniższa — 6
Opad 0,5
Wiatr północny
Tend.: lekki wzrost ciśnienia
Uwagi: rano pogodnie, wieczorem śnieg.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ

— **Zarząd Okręgowy Zjednoczenia Kolejowców Polskich** wzywa swych członków na doroczne zgromadzenie członków, które odbędzie się we czwartek, 30 marca, o godz. 17 m. 30 w lokalu Zarządu Okręgowego przy ul. Wiwulskiego 4—4, z udziałem prezesa Okręgu Toruńskiego, posła na Sejm, kol. Tadeusza Jabłońskiego.

— *Posiedzenie Rady Okręgowej PCK.*— 26 marca rb. o godz. 12 w lokalu przy ul. Mickiewicza 7—5 odbędzie się posiedzenie Rady Okręgowej Polskiego Czerwonego Krzyża, gdzie zarząd złoży roczne sprawozdanie za rok 1938.

— *Panowie starsi i podstarsi Cechów Chrześcijańskich oraz Komisje Rewizyjne.*— 27 bm. o godz. 20 w lokalu Związku Rzem. Chrześcijan, ul. Ad. Mickiewicza 11 m. 9, odbędzie się wspólna konferencja, mająca na celu zapoznanie się z nowym statutem, którą przeprowadzi z cechami, zaproszony przez Zarząd Związku mgr. prawa.

Sprawa poważna, stawiennictwo wszystkich wyżej wymienionych bardzo pożądane.

— Najbliższy „CZWARTEK DYSKUSYJNY" ZPOK odbędzie się 30 marca r. b., na którym p. Walentyna Aleksandrowicz — artystka teatru na Pohulance odczyta dwa słuchowiska swego autorstwa, oparte na motywach feministycznych pt. L. „Spowiedź" i „Babskie historie".

Zebranie odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Jagiellońskiej Nr 3/5 m. 3, początek o godz. 7 wieczorem. Na ten niezwykle atrakcyjny „Czwartek' prosimy wszystkie członkinie i sympatyczki. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— **Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego** zawiadamia, że wpisy członków i wydawanie legitymacyj załatwiane są w Seminarium Filozoficznym Uniwersytetu (ul. Zamkowa 11, tel. 10-08) w godz. 12—14.

RÓŻNE

— **Polskie Biuro Podróży „Orbis"** przypomina, że w dniu 27.III upływa ostateczny termin zapisów na wycieczkę do Rygi, która odbędzie się w dn. 5—10.IV rb. Cena udziału zł 55.

— **Pokaz gospodarczy.** Liceum Gospodarcze ZPOK zawiadamia, że we wtorek, dn. 28 bm. o godz. 17 w lokalu szkoły przy ul. Bazyliańskiej 2—17 odbędzie się poprzedzony pogodanką o spółdzielczości p. Namiecińskiego pokaz: „Zastosowanie wyrobów produkcji spółdzielczej „Społem" (placek z marmoladą, babka marmurkowa na proszku, herbata). Wstęp na pokrycie kosztów produktów 50 gr. Konsumpcja bezpłatna.

NOWOGRÓDZKA

— **Posiedzenie Zarządu Okręgu LMK Ziemi Nowogródzkiej.** We wtorek, 28 marca rb. w sali konferencyjnej Izby Skarbowej w Nowogródku o godz. 18 min. 30 odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej Ziemi Nowogródzkiej.

— ZAWODY NARCIARSKIE. Na dziś (26) zapowiedziane są zawody narciarskie, które „tradycyjnym" zwyczajem miały się odbyć 12 lutego, lecz zostały wówczas odroczone z powodu braku śniegu.

— CO BĘDZIE Z LITÓWKĄ... Zapoczątkowane jesienią na szeroką skalę roboty nad urządzeniem w Litówce kąpieliska zostały — jak się okazuje — już dawno wstrzymane.

Zachodzi więc obawa, że włożone tam przez Fundusz Pracy wysiłki (koszty) pójdą na marne, bo obecnie z tego jeziora „ani pies ani wydra". A przecież koszty na wyszlamowanie i urządzenie grobli nie są znowu tak duże.

— *Kontygent robotników rolnych do Łotwy* na zbliżający się sezon robót rolnych wynosi na teren województwa nowogródzkiego 3000 osób z powiatów: nowogródzkiego, baranowickiego, nieświeskiego i słonimskiego. Odpowiednie komisje rozpoczęły już kwalifikację robotników. Prawie drugie tyle robotników z terenu pozostałych powiatów województwa nowogródzkiego (stołpeckiego, wołożyńskiego, lidzkiego i szczuczyńskiego) — wyjedzie do Estonii.

LIDZKA

— **Parowóz kolejowy najechał na kobietę w Lidzie.** Na stacji Lida na 4 torze parowóz kolejowy najechał na przejściu dla pieszych na 40-letnią Annę Poleszkiewiczową, zam. w Lidzie. Pierwszej pomocy lekarskiej na miejscu udzielił lekarz kolejowy Następnie P. odwieziona została do szpitala powiatowego w Lidzie.

— **ZABIŁ KOŁKIEM.** Mieszkańcy wsi Guciszki, gm. lipniskiej w ilości 10 osób udali się na pastwisko rąbać olchowe drzewo. W tym czasie przyszli również trzej mieszkańcy zaśc. Guciszki, którzy również zaczęli rąbać drzewo. Nadmienić należy, iż mieszkańcy zaścianku uważają pastwisko za wspólną własność. Na tym tle między mieszkańcami wsi Guciszki a zaścianku Guciszki powstała kłótnia, która zamieniła się w bójkę, w czasie której zostali pobici mieszkańcy wsi: Justyn Smoleński i Czesław Szczepaniak, oraz mieszkańcy zaśc.: Stanisław Kapusta. Smoleński po udzieleniu mu pomocy lekarskiej zmarł. Szczepaniak i Kapusta zostali odstawieni do szpitala w Sobotnikach. Uczestnik bójki Eugeniusz Kapusta przyznał się, że w obronie własnej uderzył kołkiem po głowie Smoleńskiego.

BARANOWICKA

— POŻYCZKI I DOTACJE Z FUNDUSZU PRACY. Jak się dowiadujemy, na rok 1939 Fundusz Pracy zadeklarował na budowę hal miejskich 75 tysięcy złotych, na dalszą rozbudowę rzeźni miejskiej 50 tysięcy złotych w gotówce i 12 tys. w materiałach oraz dotację w materiałach na rozbudowę ulic 50 tysięcy złotych.

Rada Miejska zaciągnięcie tych pożyczek i przyjęcie dotacji zaakceptowała.

— DODATKOWE WYNAGRODZENIE BURMISTRZA I WICEBURMISTRZA. Rada Miejska w uznaniu zasług dla miasta uchwaliła udzielić jednorazowej gratyfikacji, jako dodatku do wynagrodzenia, dla burmistrza 1000 złotych, dla wiceburmistrza 400.

— **GDY DWAJ NIEPRZYJACIELE SPOTKAJĄ SIĘ NA DRODZE...** Burak Teodor, mieszkaniec os. Swojatycze, gm. Darewo od dłuższego czasu żył nie wzgodzie z Hryszanem Bolesławem i ilekrotnie się spotkali padały zawsze pogróżki.

— Ubju! — krzyczał jeden.

— Urеżu! — odpowiadał drugi.

Trzeba trafu, że obaj zacięci wrogowie spotkali się onegdaj nos w nos na drodze około majątku Swojatycze. Doszło zaraz do rozprawy nożowej w wyniku której Burak Teodor otrzymał bardzo ciężkie pchnięcie nożem w plecy...

— **Nie było między niemi zgody...** Mieszkańcy wsi Skorynki, gm. Dobromyśl Paweł Darewski jest człowiekiem gwałtownym, który nie znosi oporu i mawia często do swej nadobnej połowicy:

— Ja znaczysia żondza w swoim domu, a baba musi tylko słuchać i robić co ja kazał

— „A ja tobi nie jest służonca" — odpowiada nadobna połowica: i będa robiła co chce.

W żaden więc sposób nie mogli ze sobą porozumieć się. Skończyło się wreszcie tym, że w celu złamania domowej rewolty, dyktator chwycił za kawałek kija i tak mocno pobił oporną żonę, że pękły jej kości lewej ręki. Nieszczęśliwą musiano odwieść do szpitala w Baranowiczach.

— **JAK WYGLĄDA BEZPIECZEŃSTWO PRACY WE MŁYNIE BORYSZAŃSKIEGO W BARANOWICZACH? Robotnik Margiewicz Mateusz pracujący we młynie, przez długi czas musiał podnosić worki zboża źle ubezpieczoną windą i 19 bm. winda się oberwała, a Margiewicz doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała.**

CODZIENNY ZEGAR SZCZĘŚCIA! Jest to nowy naukowo opracowany przyrząd astrologiczny. Wskazuje automatycznie co, kiedy i jak załatwiać, aby się udało. Wskazuje: kiedy można zdobyć pracę, wygrać na loterii, pokonać wszelkie przeszkody w życiu, zwyciężyć wrogów, osiągnąć duże zyski w handlu, zebrać wielkie plony na roli, uzyskać poparcie wpływowych osób, zdobyć czyjąś miłość, odzyskać zaginione lub skradzione rzeczy, wygrać proces sądowy. Wskazuje, kiedy można załatwić pomyślnie wszelkie sprawy w urzędach państw., instytucjach prywatnych, sprawy sądowe, spadkowe, wojskowe, policyjne itp. Jeśli nie masz szczęścia, borykasz się ciężko z losem — a chcesz sobie byt polepszyć — kup ZEGAR SZCZĘŚCIA. On zmieni koleje Twego życia. Za skutek gwarantujemy! ZEGAR SZCZĘŚCIA w precyzyjnym wykonaniu kosztuje w pięknym futerale z złoceniami wraz z dziełem pouczającym tylko zł 4.75. W tańszym wykonaniu bez futerału tylko zł 2.90. Płaci się przy odbiorze. Adresuj: Astrol, wyd. Nikodem Jakubowicz, Dz. B/2, Warszawa 1 ul. Mariańska 11.

STOŁPECKA

— *Kurs OPLG w Stołpcach.* Odbył się w Stołpcach kurs OPLG dla członkiń Stowarzyszeń Kobiecych, zorganizowany z inicjatywy Rodziny Rezerwistów przy współudziale miejscowego LOPP, Zw. Ob Pr. Rob. Rodz. Policyjnej i częściowo Rodz Kolej.

Referat na temat: „Rola kobiety polskiej w obronie kraju" wygłosiła p. dyr. Jadwiga Bobrowiczowa, w charakterze fachowych mówców wystąpili pp. Czernobaj, Dobrzycki, Nikołajew i dr Pieczne.

Kurs cieszył się ogromną frekwencją i został zakończony uroczystym rozdaniem świadectw.

NIEŚWIESKA

— **Nowy Zarząd Zw. Pracowników Skarbowych.** Został wybrany nowy Zarząd Koła na rok 1939, który ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — mgr Tadeusz Wesołowski; I wiceprezes — Tadeusz Smietana; II wiceprezes — Krupski Zygmunt; sekretarz — Dybciak Aleksander; skarbnik — Ilczyszyn Bronisław; członkowie zarządu — inż. Pankiewicz Bronisław, Wiszniewski Edward; zastępcy członków — Dziadul Bronisław, Hołownia Kazimierz, Ochocimski Michał; komisja rewizyjna — Dadej Stanisław, Tomaszewski Bronisław, Pietraszko Józef

WILEJSKA

— STRZELCY DOKSTAŁCAJĄ SIĘ. Instruktor wychowania obywatelskiego pododdziału Z. S. Kniahini, pow. wilejskiego, p Jeziorek zorganizował kurs dokształcający dla młodzieży.

Uczęszczają nań strzelcy i strzelczynie, mający ukończoną szkołę powszechną drugiego stopnia. Przerabiają program VII klasy Trzygodzinne zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki. Egzamin z zakresu VII oddziałów będą składali w czerwcu bieżącego roku.

OSZMIAŃSKA

— *Akcja Pomocy Dzieciom i Młodzieży* na terenie powiatu oszmiańskiego objęła około półtora tysiąca biednych dzieci oraz dzieci rolników, których mienie zostało dotknięte klęską gradobicia. Ponad normalnym dożywianiem rozdano w sezonie 105 par obuwia, 45 swetrów, 29 płaszczy oraz rozdzielono 300 litrów tranu leczniczego. Na pomoce szkolne wydano 3.262 złote. Do Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Oszmianie wpłynęło w obecnej chwili 14.864 zł od handlu i przemysłu, od rolnictwa oraz z tytułu innych świadczeń. Szeroką propagandę zbiórki prowadzą na terenie samorządy gminne przy współudziale gminnych komisji opieki społecznej.

WOŁOŻYŃSKA

— ROZPOWSZECHNIANIE HODOWLI KUR EKSPORTOWYCH. Idąc śladami już rozpoczętej pracy w roku ubiegłym Pow Org. Kół Gospodyń Wiejskich w powiecie wołożyńskim przystąpiło do nasilenia rozpowszechniania hodowli kur eksportowych rasy „Sussex". W tym celu sprowadzono 500 sztuk jaj zarodowych ze stacyj hodowlanych: Prudziszcze, Ignalino i z klasztoru S. S. Benedyktynek w Nieświeżu. Obecnie na terenie pow. hodowla w/w kur jest prowadzona w Iwieńcu, Wiszniewie z ilością 120 zarodowych kur.

W roku bieżącym ilość kur rasowych będzie znacznie zwiększona, gdyż gm. Traby Wołożyn i Zabrzezie przystąpiły do rozpowszechnienia hodowli w/w gat. kur. Jajko kury eksportowej kosztuje 40 gr., z czego połowę opłaca hodowca, a połowę Wileńska Izba Rolnicza

DZIŚNIEŃSKA

— *Udana loteria.* Kom. Rodz. szk. powsz Nr. 2 w Głębokiem dążąc do zaopatrzenia nowozbudowanej szkoły w pomoce naukowe szkolne zakupił warsztaty stolarskie kosztem zł. 300, szafę bibibiloteczną i szafki pomocnicze kosztem zł. 200 oraz bibliotekę szkolną za 200 zł. Srodki na ten cel komitet osiągnął urządzeniem loterii fantowej która przyniosła zł. 1252 gr. 50 zysku brutto wydatki zaś związane z urządzeniem loterii wyniosły zł. 307 gr. 57.

— *Zebranie Oddziału Straży Pożarnych w Głębokiem.* W Głębokiem odbyło się zebranie zarządu oddziału powiatowego straży pożarnych przy udziale inspektora Ork. Wileńskiego, na którym uzgodniono wykonanie budżetu oddziału powiatowego oraz zatwierdzono budżety straży pożarnych z terenu powiatu dziśnieńskiego w ogólnej ilości 39 straży. Uchwalony plan pracy kładzie szczególny nacisk na zaopatrzenie wodne osiedli budowę remiz, zaopatrywanie się w sprzęt przeciwpożarowy oraz sprawy szkoleniowe

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **„ZAZDROŚĆ I MEDYCYNA" — na przedstawieniu popołudniowym!** — Dziś, o godz. 16 na przedstawieniu popołudniowym ukaże się **„ZAZDROŚĆ I MEDYCYNA"** według powieści M. Choromańskiego, w przeróbce scenicznej W. Aleksandrowicz. Ceny popularne.

— **„SPADKOBIERCA" — na przedstawieniu wieczornym!** Dziś, o godz. 20 **„SPADKOBIERCA"** — wyborna polska komedia Adama Grzymały-Siedleckiego. Udział biorą pp.: H. Dunin-Rychłowska, H. Buyno, I. Jasińska-Detkowska, L. Korwin, W. Nawrocka, W. Szczawiński, St. Kępka-Bajerski, W. Surzyński, L. Tatarski i L. Wołłejko. Reżyseria — K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Dekoracje — K. i J. Golusowie. Ceny popularne.

— **Jutro „CZŁOWIEK ZA BURTĄ".**

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy J. Kulczyckiej.** — Dziś o g. 8 m. 15 **„Lizystrata"**, operetka klasyczna o przepięknych melodiach i wesołych nastrojach wywołanych zawsze aktualnym tematem, buntem żon przeciwko swym małżonkom, podczas walk Ateny i Sparty. Ta stara, ale zawsze młoda historia na doborowych wykonawców w osobach pp.: J. Kulczyckiej (rola tytułowa), B. Halmirskiej, I. Kwiatkowskiej, S. Piaseckiej, W. Rychtera, W. Szczawińskiego, K. Chorzewskiego, A. Łżykowskiego, L. Detkowskiego i innych. Balet układu J. Ciesielskiego z udziałem M Martówny i zespołu baletowego jest zawsze oklaskiwany. Wystawa całkowicie nowa. Słynny gawot „Lecą świetliki" jest bisowany.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** — Dziś po cenach propagandowych pełna poezji **„Krysia Leśniczanka"**, dostępna również i dla młodzieży, z Kulczycką w roli tytułowej.

— **Ostatnie przedstawienie kom. muz. „Podwójna Buchalteria".** Jutro urocza artystka Xenia Grey, której Wilno zawdzięcza tyle miłych wieczorów żegna publiczność wileńską w swej doskonałej kreacji w kom. muz. **„Buchalteria podwójna"** w reżyserii i z udziałem K. Wyrwicz Wichrowskiego.

RADIO

NIEDZIELA, dnia 26 marca 1939 roku.

7,15 Pieśń por. 7,30 Koncert por. 8,00 Dziennik por. 8,15 Audycja dla wsi. 8,45 Program na dzisiaj. 8,50 Wiadomości rolnicze. Tr. do Baranowicz. 9,00 Gra Kapela wiejska „Kaskada". Tr. do Baranowicz. 9,15 Transmisja nabożeństwa z Łodzi. Kazanie z Warszawy. 10,30 I. Wyjątki z oper polskich; II. Koncert rozrywkowy. 11,45 Przegląd czasopism. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 „W świetle rampy" felieton K. Leczyckiego. 13 15 Muzyka obiadowa. 14,40 W świecie przyrody: „Co to są trzęsienia ziemi"? — pog. prof. E. Passendorfera. Tr. do Baranowicz. 14,50 „Wędrujemy po Poznaniu" — gawęda dźwiękowa w opr. A. Gołubiewa. Transm. do Baranowicz. 15,20 Echa przeszłości: „Biała Góra i rok 1939" — pog. Lecha Beynara. 15,30 Audycja dla wsi. 16,30 Utwory skrzypcowe w wyk. Wacława Niefczyka. 16,50 Konferencja wielkopostna — wygł. ks. prof. M. Klepacz. 17,05 „Jak pracuje teatr we Lwowie" — montaż radiowy. 17,35 Podwieczorek przy mikrofonie. 19,25 „W nocy wszystkie koty szare" — wieczór świetlicowy w wyk. Zespołu „Uciecha". 20,10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20,15 Audycje informacyjne. 21,20 Recital śpiewaczy A. Gryf-Trzecieckiego. 21,50 „Śląska pozytywka" — „Kącik dla melomanów". 22,30 Potpourri z operetek Lehara. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

Sprzedaż młyna wodnego

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Wileńskiego w Wilnie sprzedaje w drodze przetargu ofert pisemnych osadę i młyn wodny turbinowy na rz. Ilii, gm. Ilia, pow. wilejskiego, pod nazwą „Satra-Huta".

Powierzchnia osady 4,1494 ha, w tym: gr. ornych 1,0887 ha, łąki 0,6092 ha, wody 1,6769 ha, pod zabudowaniami i drogami 0,2548 ha i spornych gruntów 0,5653 ha.

Zabudowania drewniane: budynek młyński, dwa domy mieszkalne i szopa. Urządzenia młyna: turbina wodna syst. „Francis'a" o sile 20 KM, dwie pary kamieni, pytel i perlak oraz dynamo-maszyna o sile 110 v. z 15 punktami świetlnymi.

Oferty z podaniem zaoferowanej ceny składać do Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie, ul. Wielka 66 w terminie do dnia 24 kwietnia rb. z załączeniem dowodu wpłaty do P. K. O. na konto czekowe Dyrekcji 703.001 wadium w wysokości 10% sumy zaoferowanej, oraz dołączyć zezwolenie władz administracji ogólnej na prawo kupna młyna zgodnie z rozporz. Min. Spr. Wewn. z dn. 22.I 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 84).

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru nabywcy oraz nieskorzystania z żadnej ze złożonych ofert.

PAN Początek o g. 12-ej. Arcydzieło **najwyższej** klasy

GIBRALTAR

HELIOS Dziś Korona produkcji francuskiej

Trzy walce

W roli gł. urocza para koch. **Ivone Printemps** i **Pierre Fresnay.**

Jutro ***Harry Baur*** i ***Gaby Morlay*** w arcyfilmie

Walka o kobietę

MUZA ul. Nowogrodzka 8 telefon 21-67

Dziś początek o 2-ej Największy sukces filmu polskiego

„Profesor Wilczur“

Dzieje znakomitego chirurga, który po odzyskaniu pamięci wrócił do naszej sfery, aby poznać piekło udręczeń i podłość ludzką... W rol. gł.: mistrz tysiąca ról **Junosza-Stempowski,** Barszczewska, Ćwiklińska, Zacharewicz, Węgrzyn i inni

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wiwulskiego 2

Film na którego frapującą treść złożyły się miłość i poświęcenie dobroć i szlachetność

„DRUGA MŁODOŚĆ“

Marja Gorczyńska, Witold Zacharewicz, K. Junosza-Stępowski, M. Cybulski, W. Łoziński, M. Znicz, M. Ćwiklińska, T. Wiszniewska i inni.

OGNISKO Wzruszająca karta z życia młodej kobiety, która nie zaznała miłości p. t.

„WRZOS“

Rewelacyjna obsada. Kwiat aktorstwa polskiego: St. Angiel-Engelówna, H. Brzezińska, M. Ćwiklińska, St. Wysocka, A. Zelwerowicz, K. Junosza-Stępowski, F. Brodniewicz, Cybulski

Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2 ej.

Byłabym bardzo rada

gdybym dostała od Niego maszynę do szycia, haftu i mereżek z firmy „Polski Dom Handlowy KRISCHER“, Kraków, Zwierzyniecka 6. Wydz. 13, która nie jest droga, bo do nabycia już od z. 150 gotówką i na dogodne spłaty. Na żądanie wysyła się cenniki bezpłatne.

ZA BEZCEN

ZA BEZCEN! Z powodu kryzysu sprzedajemy 5 cennych książek tylko za zł 3.85. Oto one: 1) **Adwokat i doradca domowy.** Wzory odwołań podatkowych, skarg sądowych, podań do władz i urzędów. Sprawy egzekucyjne, majątkowe, eksmisyjne, rolne, budowlane, spadkowe, wekslowe, kredytowe, wojskowe, małżeńskie. Wzory umów dzierżawnych, ofert, podań o pracę itp. 2) **Nowy sekretarz dla wszystkich.** Wzory listów prywatnych, ofert, podań i t. p. 3) **Dzieło lekarskie.** Wielki zbiór lekarstw i przepisów na różne choroby i dolegliwości. 4) **Tania kuchnia na ciężkie czasy.** Setki cennych przepisów. 5) Dr Ostrowski: **Idealny środek zapobiegania ciąży.** Nowe wyd. 1939 z ilustracjami. Cały komplet tylko zł 3.85. Płaci się przy odbiorze. Adresujcie: Wyd. „PERFECTWATCH“, Dz. B/2, Warszawa 1, ul. Mariańska 11—1.

RÓŻNE

PANIĄ, która nadała ogłoszenie w dziale „Różne“ sub „Na serio“ prosimy o zgłoszenie się do naszej Administracji osobiście, pocztą lub przez osobę trzecią — a za okazaniem kwitu na opłacenie ogłoszenia wydamy dalsze oferty, nadeszłe po 16 marca w liczbie 12.

PRZY CIERPIENIACH wątroby, żołądka, kiszek, nerek, stosuje się Sok Świętojańskiego Ziela, Magistra Edwarda Gobieca. Sprzedaż Apteki. Skład Główny Warszawa — Miodowa 14.

PRZY WYRZUTACH skórnych, czerwoności skóry, liszajach stosuje się Sok Łupianu Magistra Gobieca. Sprzedaż: Apteki, Skład Główny — Warszawa, Miodowa 14.

ZWYCIĘŻYSZ!!! Znając swój osobisty horoskop — zdobędziesz pożądaną miłość. Do brobyt przyniesie ci szczęśliwy numer losu. Nadeślij datę urodzenia. Znaczków nie załączaj. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego 25.

KREM REGENERACYJNY to podstawowy niezastąpiony kosmetyk dla wszystkich. Usuwa idealnie pryszcze, liszaje, chropowatość, swędzenie, czerwoność, oparzenia, odmrożenia. Stale używany, zapobiega zmarszczkom, czyni cerę — skórę elastyczną, miękką. Magister Grabowski, Warszawa, 3 Maja 2. Tuba 1.50—3.00. Składy Apteczne: Charytonowicza, Mickiewicza 7. Kudrewicza, Mickiewicza 28. Prużana, Mickiewicza 15. Narbutta, Świętojańska 11.

LOKALE

Zarząd Miejski w Wilnie podaje do wiadomości, iż **poszukuje** dla potrzeb Biura Wypłaty Zasiłków **lokalu** złożonego z 1—2 pokoi przeznaczonych na biura oraz obszernej sali holu, za poczekalnię, a mogącej pomieścić do 500 osób.

Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza się składać ustnie i pisemnie w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Wilnie, pokój Nr 98 w godzinach urzędowych.

Zarząd Miejski w Wilnie.

POSZUKUJĘ mieszkania od 5 do 8 pokojowego ze wszelkimi wygodami w centrum miasta. Oferty do Adm. „Kurjera Wil.“ pod „Mieszkanie“.

MIESZKANIA 3—4-pokojowego z wygodami poszukuję w śródmieściu. Zaułek Portowy 4 m. 1.

DUŻY LOKAL osobniak, skanalizowany nadający się pod jakąkolwiek fabrykę lub przedsiębiorstwo do wynajęcia natychmiast w pobliżu placu Ostrobramskiego przy ul. Nikodema 6. Dozorca wskaże.

MIESZKANIE 3-pokojowe z wszelkimi wygodami, słoneczne, ciepłe do wynajęcia. Tartaki 19 (róg Ciasnej). Warunki: mieszkanie Nr 4, tel. 3-52.

Reprezentacyjne kino **CASINO** Początek o 12-ej

Znowu sukces naszego kina!

Errol FLYNN w swej najnowszej kreacji

Patrol bohaterów

Nadprogram: **Dodatek kolorowy i aktualności.**

„CASINO“ dla wszystkich **Wszyscy do „CASINA“**

Największe kino miasta ***„MARS“*** — Ceny popularne,

Nieodwołalnie ostatni dzień Pocz. o 2-ej

„SIERŻANT BERRY“

Jutro premiera.

1) **Katarzyna Hepburn i Franchot Tone** we wzruszającym dramacie p. t.

„10 lat życia“

oraz 2) Najlepszy film sensacyjny wszystkich czasów p.t.

„Daniel Boone“

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Prawdziwa uczta dla miłośników muzyki i śpiewu. Najpiękniejsza operetka filmowa

„PTASZNIK z TYROLU“

W rolach głównych: **M. Andergast, Lil Dagover i G. Aleksander.**

Początki seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

W CIERPIENIACH REUMATYCZNYCH, artretycznych, podagrze i nerwobólach stosuje się tabletki Togal. Togal uśmierza bóle.

Togal

ZAKŁAD SLUSARSKO-WODOCIĄGOWY I KANALIZACYJNY

E. LINIEWSKI i J. WITKUN

Wilno, ul. Bonifraterska 6

Telefon 13-17

Wykonuje wszelkie roboty ślusarskie w zakres budownictwa wchodzące jak to:

Bramy, balkony, balustrady, ogrodzenia oraz okucia, urządzenia wodociągów, kanalizacyj, ustawianie nowych pomp, remonty oraz wykonanie projektów i kosztorysów

Przy BÓLACH GŁOWY NERWOBÓLACH i GRYPIE stosuje się PROSZKI DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR. KOWALSKINA

Handel i Przemysł

NAJMODNIEJSZE firanki, obrusy, serwety ręcznej pracy kupisz najtaniej w firmie **„Hucułszczyzna“,** Niemiecka 2. Uwaga: na dogodne raty.

Modne letnie OBUWIE skórkowe, płócienne, prunelowe, atłasowe, gumowe, sandały **W. NOWICKI, Wilno, Wielka 80,** pantofle ranne.

SKÓRY surowe wszystkie skupujemy. **FUTRA** wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy. **garbujemy — farbujemy.** Prowincja pocztą. Ilustr. Katalogi 32, str. 25 gr. znaczkami. Przedstawicieli — skupujących—poszukujemy. **Polska Centrala Skór i Futer Sp. z o. o.** w Poznaniu, Focha 27.

Nauka i Wychowanie

POMOC W NAUCE (szkoła powszechna, gimnazjum, liceum). Języki: niemiecki i francuski. Przygotowanie do egzaminów. Opłaty niskie. Adres zostawić w administracji „Kurjera Wileńskiego“.

„Arnold Fibiger“

niech każdy pamięta. Przez lat 60 w służbie klienta — Kalisz, Szopena 9. Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w Światowej Wystawie w Nowym—Yorku Przedstawiciel H. ABELOW, Skład Pianin — Wilno, ul. Niemiecka 22.

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest **najstarszą** instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. oddziały: w Kiecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka“. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Stołpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, na. ona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meb oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: zboże ... oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 192. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Matrymonialne

WYSOKI, szatyn 28-letni, na stanowisku, sportowiec pozna pannę do lat 25 w celu matrymonialnym. Zgłoszenia sub. „Leg. 455“.

WDOWA lat 40, z dwojgiem dzieci 12 i 15 l., właścicielka niedużego zakładu przemysłowego na prowincji pozna w celu matrymonialnym Pana do lat 50, najchętniej emeryta. Zgłoszenia: sub. „Prowincja“.

KAWALER, lat 30, z wyższym wykształceniem technicznym, pozna panią do lat 25, możliwie ze sfer przemysłowych w celu matrymonialnym. Łaskawe zgłoszenia z fotografią do Admin. „K. W. pod „Zdecydowany“.

WDOWIEC, starszy, bezdzietny, wniesie 50.000 zł. do warsztatu pracy żony rolnego, fabrycznego większohandlowego Wołożyn ul. Piłsudskiego 51, „Dyplomowanemu“.

POZNAM samotną, młodą — cel towarzyski. Wilno I, poste-restante „Dowód 625372“.

LEKARZE

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR

M. Zaurman

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74. Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR MED.

J. Anforowicz-Szczepanowa

choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7, Zamkowa 3 m. 9.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—° róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA

Smiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKL z setka marki Tryumf angielski model 1934/5 r. sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu — cena przystępna. Oglądać — ul. Zarzecze 18 m. 2.

MASZYNY do szycia i haftu systemu Singera. Najnowocześniejsze modele. Najniższe — ściśle fabryczne ceny. Trzydziestoletnia gwarancja. Firma chrześcijańska Tadeusz Ankudowicz. Warszawa, Nowy Świat 39-K. Katalogi bezpłatnie. Filij nie posiadam.

KUPIĘ okazyjnie teodolit. Oferty do „Kur. Wil.“ pod „Teodolit“.

SPRZEDAJE SIĘ tanio używana maszyna do pisania firmy „Underwood“, Wilno, ul. 3 Maja 3 m. 2.

GOSPODARSTWO (7,70 ha), skł. się z domu drewnianego wraz ze stodołą, chlewem i piwnicą, położone w obrębie Porubanku, Kolonia Wielkie Pole do sprzedania. Informacje: Kolonia Pundziszki, poczta Wiercieliszki, powiat grodzieński, Irena Świokłowa.

DO SPRZEDANIA działki budowlane o powierzchni od 800 do 1200 m². Ładne położenie, ziemia ogrodowa. Ceny przystępne. Informacje: ul. Sołtańska 26 (koło Zwierzyńca), Bujwid, codziennie od godz. 3 do 5 po poł.

PRACA

SZOFER poszukuje posady, chętnie na wyjazd. Oferty do Adm. „Kurjera Wil.“ pod „Szofer“.

DO PRAC scaleniowych potrzebny samodzielny mierniczy. Rzeczowe pisemne oferty do Adm. „Kur. Wil.“ dla Mierniczego Przysięgłego.

EKONOM z długoletnią praktyką, ze świadectwami poszukuje pracy. Wilno, ul. Nadleśna 25 m. 1.

Zakłady Graficzne ·ZNICZ·

Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa

WYKONYWA

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kieck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr za wyraz. Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o.

Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Odpow. r. E. Kotlarewskiego, Wileńska 18